

Wielkie prawdy Listu do Rzymian

UWAGA!

Pomoce wizualne do lekcji można nabyć w większości biur i sklepów internetowych CEF. By zapoznać się z listą biur CEF i sklepów internetowych CEF w Europie, odwiedź www.teachkids.eu/pl i kliknij w "Lokalizacje".



CEF Press

Wielkie prawdy listu do Rzymian

Tytuł oryginału: Great Truths In the Book of Romans

Autor: Paul Ried

Przekład: Andrzej Michnik

Redakcja: Czesław Bassara

Skład komputerowy: Marek Nalewajka

Copyright ©1990 European Child Evangelism Fellowship

Copyright dla polskiego wydania © 1997 Wydawnictwo CEF Press.

Wszelkie prawa zastrzeżone na całym świecie. (Wykorzystano za zgodą)

Można powielać jedynie do osobistego, pozbawionego zysku

i niekomercyjnego użytku. Wejdź na www.teachkids.eu/pl,

by poznać więcej szczegółów korzystania ze zbiorów.

Wydawnictwo CEF Press

Ul. Dworcowa 18

43-211 Piasek

Tel. (032) 210 52 15

e-mail: wydawnictwo@cefpress.pl

www.cefpress.pl

ISBN 83-866998-69-5

Wielkie prawdy Listu do Rzymian

Wprowadzenie

Chłopcy i dziewczęta potrzebują nauki z opisowych części Pisma Świętego. Trzeba je także uczyć cudownych prawd przekazanych nam przez Boga w Listach Nowego Testamentu. Lekcje te stanowią próbę wyjaśnienia, przy pomocy prostych pojęć, niektórych wielkich doktryn, jakie apostoł Paweł przedstawia w Liście do Rzymian.

Lekcjami tymi można posługiwać się podczas spotkań Klubu Dobrej Nowiny, na zajęciach Szkółki Niedzielnej, podczas Wakacyjnych Klubów Biblijnych, Obozów Biblijnych, na spotkaniach młodszych grup młodzieżowych, szczególnie w odniesieniu do **dzieci starszych**. Lekcji tych można uczyć przez 6 tygodni; można też niektóre z nich podzielić na dwie części, jeśli jest za dużo materiału na jedno spotkanie. Na końcu podręcznika dołączono scenariusz rozmówki na temat usprawiedliwienia. Tę rozmówkę można przedstawić rodzicom np. na zakończenie nauczania tej serii jako część programu na siódme spotkanie.

Na początek każdej lekcji proponuje się inne zajęcia związane z lekcją tematycznie. Będą one szczególnie przydatne w przypadku posługiwania się tymi lekcjami podczas zajęć Wakacyjnych Klubów Biblijnych, Obozów Biblijnych, na spotkaniach młodszych grup młodzieżowych, a być może na Szkółkach Niedzielnych, kiedy dysponujesz wystarczającą ilością czasu, aby w sposób pełniejszy zachęcić dzieci do czynnego udziału w zajęciach. Ogólnie znaną zasadą nauczania jest to, że dzieci uczą się więcej wykonując coś, a nie tylko słuchając i patrząc.

Moim zamiarem nie było nauczanie całego Listu do Rzymian: byłoby to niemożliwe w ciągu 6 krótkich lekcji. Dokonałem wyboru niektórych ważnych tematów, którymi zajmuje się Paweł w tym Liście w miarę, jak rozwija swoją naukę.

Potępienie	Rozdziały 1,2,3;
Usprawiedliwienie	4,5;
Uświęcenie przez działanie Ducha Świętego	7,8;
Wybranie	9,10,11;
Ciało Chrystusowe (Kościół)	12;
Służba chrześcijańska	13,14,15.

Na zakończenie każdej lekcji zamieszczona jest lista kluczowych wierszy, cytowanych w tej lekcji. Należy sporządzić kopię tej listy i wręczyć ją każdemu uczniowi, aby każdy mógł nadążać za tokiem nauczania biblijnego.

Pierwsze dwie lekcje mają bardziej

ewangelizacyjny charakter, a następne cztery są przeznaczone bardziej do nauczania dzieci wierzących. Jednakże nawet ostatnia lekcja, na temat chrześcijańskiej służby, może być prowadzona z korzyścią dla dzieci niezabawionych, pomagając im w uświadomieniu sobie, że nie mogą służyć Chrystusowi, zanim nie zaufają Mu jako swojemu Zbawicielowi. Kiedy przyjdą do Chrystusa, nastąpi nie tylko zmiana ich stanowiska w oczach Bożych, lecz także zmiana ich postępowania wobec innych. Dobrze będzie, kiedy dowiedzą się, co się stanie, kiedy zaufają Chrystusowi.

Zawsze bądź wyczulony na potrzeby duchowe niezabawionych dzieci w grupie. Powinny one zawsze wiedzieć o tym, że ty, nauczyciel, jesteś dla nich dostępny, aby im pomóc i udzielić porady, jeżeli szukają Pana.

W końcowych lekcjach tej serii, w których główna nauka skierowana jest do chrześcijan, możesz krótką prezentację Ewangelii włączyć w inną część programu zajęć. Możesz, na przykład, posłużyć się krótką lekcją pogładową, taką jak Książeczka bez Słów, albo zaśpiewać z dziećmi kilka pieśni ewangelizacyjnych. Po takiej pieśni jak „Radosna wieść, Pan za nas zmarł” mógłbyś powiedzieć coś takiego:

„Są tutaj chłopcy i dziewczynki, którzy nie uwierzyli jeszcze w Chrystusa jako swojego Zbawiciela, o czym uczy ta pieśń i nie zaufali Mu, aby mógł zgładzić ich grzech i dać im życie wieczne. Może nie poprosiłeś jeszcze Chrystusa, aby cię zbawił. Czy przejąłeś się swym grzechem i chciałbyś być zbawiony? Może nie jesteś pewny jak zrobić taki krok. Ja jestem zawsze gotowy, aby ci pomóc tak, jak tylko potrafię. Dzisiaj po zajęciach, kiedy inni pójdą do domu, możesz pozostać na swoim miejscu; będę bardzo szczęśliwy, że będę mógł osobiście powiedzieć ci, jak zaufać dzisiaj Panu Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi”.

Modlę się o to, aby lekcje te dopomogły ci w przedstawieniu dzieciom „Ewangelii Bożej, o Synu Jego, Jezusie Chrystusie Panu naszym”, aby dzieci mogły być doprowadzone do zbawienia, i aby zostały utwierdzone w swojej wierze (Rzymian 1,1.3.11.16).

Paul

Dyrektor

Spółeczności Ewangelizacji Dzieci w Hiszpanii

Reid

Lekcja 1

Sędzia uznaje winnym

Fragmety Pisma Świętego: Lekcja ta stanowi podsumowanie nauki zawartej w Liście do Rzymian, rozdziały 1-3. Byłoby wskazane, gdyby nauczyciel przestudiował wszystkie trzy rozdziały, a szczególnie Rzym. 3,9-26, gdzie zawarte są główne wnioski.

Główna prawda (GP): Przed Bogiem, wszechwiedzącym, sprawiedliwym Sędzią, wszyscy jesteśmy grzesznikami, obarczonymi winą.

Zastosowanie dla dzieci nie zbawionych (GPN): Odwróć się od swojego grzechu i przyjmij przebaczenie, które ci Bóg oferuje.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ): Zanieś Ewangelię tym, którzy są potępieni. Nauczycielu, jeśli to możliwe, przygotuj dla dzieci listę spraw do modlitwy od misjonarza pracującego wśród Żydów.

Złoty wiersz: „Będzie to w dniu, kiedy według Ewangelii mojej Bóg sędzić będzie ukryte sprawy ludzkie przez Jezusa Chrystusa” (Rzym. 2,16).
(W przypadku młodszych dzieci ucz tylko: „Bóg sędzić będzie ukryte sprawy ludzkie”).

Plan lekcji:

Wstęp: Przyjemność czytania dobrej książki.

Ilustracja I-1: „List do Rzymian jest szczególną księgą, ponieważ został napisany pod natchnieniem Boga.

Ilustracja I-2: Co się dzieje w sądzie? Bóg jest sprawiedliwym Sędzią ludzi.

Ilustracja I-3: Bóg obwieszcza, że ci, którzy nie otrzymali Jego spisanego Słowa, winni są pomimo wszystko, ponieważ nie uznają i nie oddają Mu czci jako Stworzycielowi świata.
GPZ

Ilustracja I-3: Żydzi też są obarczeni winą, ponieważ nie byli posłuszni Słowu Bożemu, które zostało im przekazane.
GPZ

Ilustracja I-5: Wszyscy są winni przed Bogiem.
GPN

Ilustracja I-6: Dwaj bracia chodzą różnymi drogami.

Ilustracja I-7: Sędzia skazuje własnego brata, który jest winien popełnienia przestępstwa, lecz osobiście płaci należną grzywnę.

Ilustracja I-8: Bóg ogłasza, że jesteśmy winni, lecz przez Chrystusa Sam płaci karę.
GPN

Zajęcia tematyczne:

Rozmówka: Na zakończenie tego podręcznika podany jest scenariusz rozmówki, którą dzieci mogą przedstawić po przerobieniu sześciu lekcji. W pierwszym tygodniu zrób kopie scenariusza dla dzieci z twojej grupy i możesz zacząć rozdawać role do scen 1,2 i 3. Potrzebujesz: narratora, Kazika, Jacka, pierwszego policjanta, drugiego policjanta, panią Stępień, pana Tarkowskiego i sekretarza sądowego. Przydziel dłuższe role tym, którzy będą

w stanie podjąć zadaniu. Krótsze role wyznacz uczniom wstydliwym i młodszym. (Miej na uwadze, że w przyszłym tygodniu będą dwie ważne role dla dziewcząt). Zaczynaj czytanie rozmówki ze swoją grupą. Zachęć dzieci, by rozpoczęły naukę swoich ról. Każdego tygodnia kontynuuj czytanie i przeprowadzaj próby. Postępując w ten sposób, będziesz oczywiście nauczać dzieci wielkiej doktryny o usprawiedliwieniu.

Quiz powtórkowy: Podany jest na zakończenie tej lekcji i możesz się nim posłużyć albo po przeprowadzeniu lekcji albo podczas następnego spotkania. Jest to krzyżówka z hasłem. Przerysuj krzyżówkę na tablicę lub na wielki arkusz papieru (50x70 cm). Można też powielić krzyżówkę i zachęcić każdego ucznia do samodzielnego rozwiązywania lub dzieci mogą robić to parami, według opisu dołączonego do krzyżówki.

Wstęp

Mam nadzieję, że lubicie czytać. Prawda? Czy lubicie dostawać nowe książki, na przykład na urodziny? Kiedy przewracasz strony, widzisz, że jest to pasjonująca książka przygodowa. Nie możesz doczekać się, aż zatopisz się w fotelu i zaczniesz przeżywać przygodę! Na dzisiejszym naszym spotkaniu rozpoczynamy studium ze wspaniałej księgi Biblii. Księga ta nazywa się „List do Rzymian”.

Ilustracja I-1

Zastanawiam się, czy potrafisz powiedzieć mi, kto napisał tę księgę? Pomyślcie dobrze, bo w rzeczywistości na to pytanie są dwie odpowiedzi. Tak, apostoł Paweł napisał ten list w parę lat po śmierci, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Pana Jezusa, prawdopodobnie około 57 roku n.e. Pełny tytuł tej księgi brzmi: „List świętego Pawła do Rzymian”. Paweł napisał ten list do chrześcijan w Rzymie. Prawdopodobnie napisał go podczas swojego ostatniego pobytu w Koryncie.

Lecz skąd wiedział, co napisać w tym liście? Cudowna odpowiedź na to pytanie brzmi: Bóg przez Swojego Ducha Świętego kierował nim, tak więc wszystko co napisał, było całkowicie poprawne; nie było w nim żadnych błędów. Zapisał w zwoju dokładnie to, co Bóg chciał powiedzieć Rzymianom i nam. Wszyscy pisarze ksiąg biblijnych pisali w ten sposób, całkowicie kierowani przez Boga. Mówimy, że byli „natchnieni przez Boga” (2 Tym. 3,16; 2 Piotra 1,21). Dlatego Biblię nazywamy „Słowem Bożym”. Wszystkie pozostałe książki zostały napisane przez ludzi. Biblia jest jedyną księgą, której autorem jest Sam Bóg. Tak więc, List do Rzymian został spisany przez apostoła Pawła, lecz właściwie napisał go Sam Bóg. O czym Bóg mówi do nas w tej księdze? Postaramy się to odkryć zarówno dzisiaj, jak i podczas naszych następnych spotkań.

Ilustracja I-2

W pierwszych trzech rozdziałach tego listu do

chrześcijan w Rzymie, Paweł prowadzony przez Ducha Świętego wyjaśnia, że mamy do czynienia z wielką salą sądową. Ciekaw jestem, czy widziałeś kiedyś film, lub czytałeś o kimś, kto stanął przed sądem oskarżony o przestępstwo. Jestem pewny, że tak. Może został oskarżony o włamanie do domu, albo o napad na kogoś i kradzież. Wprowadzono na salę rozpraw parę osób, aby opowiedziały o tym, co widziały lub co wiedzą na temat tego przestępstwa. Ludzi tych nazywamy świadkami. Być może niektórzy z nich widzieli oskarżonego akurat w momencie popełniania przestępstwa. Jest tam również obrońca, który usiłuje udowodnić, że człowiek ten nie popełnił przestępstwa i sędzia, który musi podjąć decyzję, czy oskarżony jest winny przestępstwa, czy też nie.

Sędziowie to zwykle sprawiedliwi ludzie, którzy podejmują mądre decyzje, kiedy przedstawiony został cały materiał dowodowy i odbyła się rozprawa. Lecz czasem mogą oni popełniać błędy wypuszczając winnego człowieka na wolność, albo skazując niewinnego człowieka w przekonaniu, że dopuścił się jakiegoś strasznego przestępstwa. Sędziowie są ludźmi i nie zawsze dokładnie rozeznają sytuację. W niektórych krajach sędziowie bywają okrutni i nieuczciwi, i umyślnie skazują niewinnych ludzi, ponieważ zostali potajemnie przekupieni.

Paweł w Liście do Rzymian wyjaśnia, że jest sąd o wiele ważniejszy niż te, które możesz zobaczyć w telewizji, lub o których możesz przeczytać w gazetach. Czy wiesz, kto jest sędzią? Sędzią jest Sam Bóg. A kim jest ten człowiek, który stoi przed Nim, aby wysłuchać Jego wyroku? Każdy z nas; wszyscy ludzie żyjący na świecie stoją przed Bogiem.

Bóg nie jest jednak podobny do sędziego, który nie zawsze wie o wszystkim. Bóg wie absolutnie o wszystkim, co ty i ja zrobiliśmy. Nie ma niczego, co mógłbyś przed Nim ukryć. Czasem swoje złe postępowanie możesz ukryć przed nauczycielem lub swoimi rodzicami, lecz Bóg jest w stanie zajrzeć do samego dna twojego serca. Biblia mówi: (nauczycielu, poproś, aby jedno z dzieci przeczytało Rzym. 2,16), „...według ewangelii mojej Bóg sądzić będzie ukryte sprawy ludzkie przez Jezusa Chrystusa”. Oznacza to, że Bóg zbada uczynki każdego człowieka. Nawet twoje potajemne sprawy zostaną zbadane. Jezus Chrystus będzie miał władzę, aby potępić wszystkich, którzy okażą się winni. Bóg jest doskonale sprawiedliwy i nie może popełnić błędu. Tak więc, kiedy staniemy przed Nim, aby wysłuchać Jego decyzji wobec nas, ty i ja możemy być pewni, że będzie ona zawsze prawdziwa i właściwa.

Ilustracja I-3

Pomyślmy o ludziach zamieszku- jących dalekie kraje, na przykład, dżungle Ameryki Południowej. Nigdy nie słyszeli o Biblii, może nawet nigdy nie

słyszeli o jedynym, prawdziwym Bogu, nigdy nie byli w zborze. Możemy zadać sobie pytanie:

Czy są dobrymi ludźmi?

Czy podobają się Bogu?

Czy nadają się, aby pójść do Nieba?

Czy są grzesznikami, czy też są niewinni?

Gdybyśmy poprosili o opinię, to wielu ludzi odpowiedziałyby: „Oczywiście, że są niewinni. Prowadzą takie dobre życie, na jakie ich stać. Z pewnością Bóg nie może oczekiwać od nich, aby żyli lepiej niż żyją.

Posłuchajmy jednak, co mówi Bóg, Sędzia, który nigdy się nie myli. Bóg mówi, że są winni (nauczycielu, poproś aby dzieci przeczytały Rzym. 1,20): „...tak iż nic nie mają na swoją obronę”. Czy to możliwe? Tak, i Paweł wyjaśnia, dlaczego są winni.

Bóg jest stwórcą wszystkiego: gwiazd, morza, Nieba, gór, drzew i kwiatów. Kiedy przyglądamy się tym wszystkim cudom wielkiego świata, Bóg przemawia do nas. To jest tak, jakby mówił nam: „Zobacz, nie możesz Mnie widzieć, prawda? Lecz możesz oglądać te wszystkie cudowne rzeczy, które stworzyłem. Kiedy się im przyglądasz, możesz poznać, jak wielkim i potężnym jestem Bogiem. I pomimo, że jestem niewidzialny (nie możesz Mnie ujrzeć), powinieneś oddawać Mi chwałę (uznać moją wielką moc). Powinieneś Mnie chwalić i dziękować Mi za wszystko, co zrobiłem”. Lecz człowiek tak nie postępuje (nauczycielu, poproś dzieci, aby przeczytały Rzym. 1,21): „Dlatego, że poznawszy Boga, nie uwielbili Go jako Boga i nie złożyli Mu dziękczynienia, lecz znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pograżyło się w ciemności”.

Oznacza to, że człowiek stał się pyszny i odszedł jeszcze bardziej od Boga. Zamiast uwielbiać wielkiego, prawdziwego, niewidzialnego Boga, człowiek zrobił sobie rzeźby z drewna i kamienia, przedstawiające zwierzęta i ptaki i nazwał ich swoimi „bogami”. Dlatego prawdziwy i żywy Bóg mówi, że są winni. Nie mają wymówki na swoją niewiedzę i nieposłuszeństwo. Nie mogą pójść do Nieba w takim stanie, w jakim się znajdują.

Niektórzy z was to wierzący chłopcy i dziewczęta i naprawdę miłujecie Pana Jezusa. Czy nie jest wam przykro, kiedy pomyślicie o tych biednych ludziach na całym świecie, którzy grzeszą przeciwko Bogu? Czy jesteś świadomy tego, że nie będą mogli pójść do Nieba, dopóki nie usłyszą Ewangelii? Cudownie by było, gdybyś pewnego dnia został misjonarzem lub misjonarką, aby zanieść im Słowo Boże! Czy jesteś gotów dla Niego pójść tam, gdzie On cię pošle? Jeżeli tak, powiedz Mu o tym. Kiedy Bóg przedstawia wyraźnie tobie i mnie, że ludzie są grzesznikami obarczo nymi winą, oddzielenymi od Niego, robi to po to, aby zachęcić nas, abyśmy zrobili wszystko, aby zanieść im Ewangelię.

Ilustracja I-4

Może niektórzy Rzymianie, którzy czytali ten list, przesłany do nich przez apostoła Pawła, pomyśleli: „Tak, to prawda, jest wielu ludzi na świecie nie znających prawdziwego Boga, lecz my, Żydzi, jesteśmy inni”. (Przeczytaj: Rzym. 2,17). „Jeśli tedy ty mienisz się Żydem i polegasz na zakonie, i chlubisz się Bogiem”. Paweł pisał o Żydach, którzy myśleli, że ich religia sprawia, że są w porządku wobec Boga. Mówili: „My znamy Boga i posiadamy Pisma Starego Testamentu. Jesteśmy niewinni i znajdujemy się na naszej drodze do Nieba. Bóg jest z nas zadowolony”. Co mówi Bóg, prawdziwy i mądry Sędzia, o Żydach? Mówi tak: „Oni także obarczeni są winą”. (Przeczytaj Rzym. 3,9): „Obwiniliśmy Żydów i Greków o to, że wszyscy są pod wpływem grzechu”. Dlaczego Bóg obwieszcza, że Żydzi też są winni? Ponieważ słuchają Słowa Bożego, lecz nie są mu posłuszni. (Przeczytaj Rzym. 2,13).

Wśród Żydów pracują, misjonarze, którzy wyjaśniają im, że mogą dostąpić zbawienia, jeśli uwierzą w Pana Jezusa jako swojego Zbawiciela. Wierzący chłopcy i dziewczynki, wy też możecie dopomóc w niesieniu Ewangelii Żydom, kiedy będziecie się o nich modlić i dawać dla misjonarzy, którzy wśród nich pracują. Mam ze sobą małą karteczkę, na której mam wypisane prośby o modlitwę od misjonarza pracującego wśród Żydów. Jeżeli chciałbyś się o nich modlić, przyjdź do mnie po spotkanie, a powiem ci więcej na ich temat i dam ci tę kartkę, abyś mógł modlić się w domu o tę cudowną pracę.

Ilustracja I-5

Kiedy Bóg patrzy na ten wielki świat, jest Mu bardzo przykro, ponieważ mężczyźni i kobiety, chłopcy i dziewczynki nie są Mu posłuszni i nie czynią tego, co jest właściwe. Nie ma znaczenia z jakiego kraju pochodzisz, z Polski, Czech, Węgier, Niemiec czy Indii. Nie ma znaczenia, czy jesteśmy bogaci czy biedni, wielcy czy mali. Posłuchajcie, co mówi Bóg o każdym z nas (przeczytaj: Rzym. 3,10.23): „Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej”. Oznacza to, że nie jesteśmy tak czysti i doskonali jak Bóg sobie życzy, abyśmy byli. Bóg w Biblii powiedział nam o właściwej drodze życia, że trzeba miłować Go z całego naszego serca i miłować innych jak siebie samego. Mimo to, często miłujemy inne rzeczy bardziej niż Boga: telewizję, sport, pieniądze a nawet naszych kolegów i koleżanki. Nie zawsze miłujemy innych tak, jak powinniśmy. Przychodzą ci na myśl złe rzeczy, które zrobiłeś: nienawiść, która aż gotuje się w tobie, do pewnego chłopca lub dziewczynki; nieuprzejme słowa, które powiedziałaś swojej mamie, brudne myśli, które przechowywałaś w swoim umyśle. Bóg widzi to wszystko. Wiesz o tym, że wszystko, co mówi Bóg jest prawdą. On ogłasza, że ty także

jesteś obarczony winą i zasługujesz na karę. Lecz Bóg nie chce cię ukarać za twój grzech. To prawda, że On jest święty i czysty, i że nienawidzi grzechu, lecz jednocześnie miłuje cię i chce cię odpuścić. On dał Swojego Syna, Pana Jezusa, aby umarł za twój grzech i dzisiaj, jeśli odwrócisz się od swojego grzechu i przyjmiesz Chrystusa jako swojego Zbawiciela, Bóg może odpuścić twój grzech.

Jeśli jesteś zaniepokojony swoim grzechem i chciałbyś, aby Bóg cię go odpuścił, ale nie jesteś pewny, jak to zrobić, możesz zostać po zajęciach, gdy inni pójdą do domu. Wtedy przyjdź i usiądź na jednym z tych krzeseł z przodu. W ten sposób będę wiedział, że oczekujesz ode mnie pomocy. Będę tutaj przy stole i z wielką przyjemnością pokażę ci, w jaki sposób możesz dzisiaj otrzymać od Boga odpuszczenie grzechów.

Lecz jak Bóg może być święty i sprawiedliwy a mimo to odpuścić nasz grzech? Pozwólcie, że wyjaśnię to przy pomocy pewnej historii, której jednak nie ma w Biblii.

Ilustracja I-6

Było kiedyś dwóch braci, Kazik i Jacek Malinowscy, którzy bardzo się lubili i często się ze sobą bawili. Lecz, jak to bywa z braćmi, dość często się bili. Mijały lata i bracia dorośli i rozeszli się w dwóch różnych kierunkach. Jacek pilnie uczył się w szkole, zdawał egzaminy, poszedł na uniwersytet, i w końcu został sędzią. Był dobrym i sprawiedliwym sędzią, znanym w całym kraju. Stał się również bogaty, wybudował piękny dom, gdzie mieszkał ze swoją rodziną.

Kazik, drugi brat, był bardzo leniwy. Nigdy nie chciało mu się uczyć w szkole i zaczął oblewać swoje egzaminy. Kiedy ledwie skończył szkołę, z powodu swego lenistwa i złego zachowania, nie mógł utrzymać się w miejscu pracy, do którego był kierowany. Pewnego dnia stracił pracę, i aby zdobyć pieniądze, zaczął kraść. Z początku kradł małe rzeczy, lecz stopniowo było coraz gorzej. Pewnego dnia ukradł ogromną sumę pieniędzy (2.500 złotych) z urzędu pocztowego. Lecz jacyś ludzie rozpoznali go i policja go złapała. Został doprowadzony na sąd i oskarżony o kradzież.

Ilustracja I-7

Kiedy Kazik został postawiony przed sądem, podniósł głowę i z ogromnym zaskoczeniem stwierdził, że sędzią jest jego własny brat, Jacek. Sędzia także poznał, kto przed nim stoi; to jego brat, Kazik. Niektórzy ludzie obecni na sali zdawali sobie sprawę, że ci dwaj to bracia; mieli przecież to samo nazwisko – Malinowscy. Zaczęli więc szeptem pytać innych: „Co z tego wyniknie?”

Świadkowie złożyli swoje zeznania. Policjant przedstawił dowody rzeczowe. Jacek, sędzia, zastanawiał się, co teraz powinien zrobić: „Jest rzeczą oczywistą, że Kazik winny jest tego przestępstwa. Co mam teraz zrobić? Czy mam go

wypuścić na wolność dlatego, że jest moim bratem? Nie, nie mogę tak postąpić. Jestem sędzią i muszę być sprawiedliwy i wiarygodny. Muszę karać przestępców. Czy mam go ukarać tak, jak na to zasłużył? Lecz jak mogę postąpić tak, wobec mojego brata, którego tak bardzo lubię?”

Ludzie zgromadzeni w sądzie oczekiwali na ogłoszenie wyroku sędziowskiego. Wreszcie na zakończenie rozprawy sądowej sędzia powiedział do Kazika: „Ogłaszam, że jesteś winny. Skazuję cię na karę grzywny w wysokości 2.500 złotych lub na karę pozbawienia wolności na pięć miesięcy”. Szmer rozległ się wśród ludzi, ponieważ uznali, że kara była surowa. Wiedzieli, że Kazik nie był w stanie jej zapłacić. Wtedy sędzia wstał ze swojego miejsca i poszedł tam, gdzie stał jego brat, wyciągnął ze swojego portfela 2.500 zł i przekazał sądowi. Teraz Kazik mógł wyjść na wolność, ponieważ jego brat miłował go tak bardzo, że zapłacił za niego całą karę.

Bóg uczynił to samo, a nawet o wiele, wiele więcej. W Liście do Rzymian apostoł Paweł wyjaśnia, jak to Bóg może jednocześnie być **sprawiedliwym** i **wiarygodnym** w potępieniu naszych grzechów, a jednocześnie okazać nam swoją miłość, odpuszczając nasz grzech (przeczytaj Rzym. 3,26): „Dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwy i usprawiedliwiający tego, który wierzy w Jezusa”. Bóg pokazał, jak sprawiedliwy i uczciwy jest w potępieniu grzechu; zapłacił za twój grzech, kiedy karę wymierzył Swojemu Synowi, Panu Jezusowi. Teraz, kiedy zaufasz Panu Jezusowi Chrystusowi, On ogłosi, że w Jego oczach zostałeś usprawiedliwiony.

Ilustracja I-8

Bóg o każdym z nas powiedział: „Jesteś zbuntowanym grzesznikiem. Dopuściłeś się wielu złych rzeczy. Złamałeś Moje prawa, jakie przekazałem w Biblii. Zasługujesz na karę – na śmierć i odrzucenie sprzed mojego oblicza na zawsze”. Lecz potem Bóg wziął karę na Siebie. Dał Swego umiłowanego Syna, Pana Jezusa, na śmierć na krzyżu za nasze grzechy, za nasze złe postępowanie. Tak jak sędzia, zapłacił On ogromną cenę, ponieważ tak bardzo nas umiłował. Teraz, kiedy Pan Jezus zapłacił za to wszystko za nas na krzyżu, Bóg może odpuścić nasz grzech. Podobnie jak Jacek, kiedy umożliwił Kazikowi wyjście na wolność, pomimo tego, że jego brat był złodziejem i przestępcą.

Jeżeli nigdy nie odwróciłeś się od swojego grzechu do Boga, poproś Go teraz, aby odpuścił ci i oczyścił od wszelkiego grzechu. „Bóg sędzić będzie ukryte sprawy ludzkie”. Zaufaj Panu Jezusowi jako swojemu Zbawicielowi, abyś mógł wyjść na wolność. Nie odkładaj tej ważnej decyzji. Pamiętaj, przed Bogiem jesteś winny i potrzebujesz Jego odpuszczenia. Przyjmij dziś Jego przebaczenie!

Krzyżówka z pytaniami powtórkowymi do lekcji 1

Prawidłowe odpowiedzi na pytania powtórkowe wstaw we właściwe miejsca. Litery z kratek oznaczonych cyframi wstaw kolejno do niżej zamieszczonej tabelki a otrzymasz hasło.

Pytania powtórkowe

1. Jak nazywał się człowiek, który napisał List do Rzymian? (9 poziomo)
2. Co zrobił Bóg, aby Paweł dokładnie spisał to wszystko, co chciał, aby chrześcijanie w Rzymie wiedzieli? (10 poziomo)
3. Czy poganie w dalekich krajach są winni przed Bogiem czy też niewinni? (4 pionowo)
4. Żydzi także byli winni, bo mimo tego, iż mieli Pisma Starego Testamentu, nie byli Bogu (2 pionowo)
5. Dokończ ten wiersz: „Gdyż wszyscy i brak im chwały Bożej”. (7 poziomo)
6. Bóg jest Sędzią całego świata. On jest wszechmądry i całkowicie (3 pionowo)
7. Bóg jest sprawiedliwy, lecz jest także Bogiem pełnym w stosunku do nas. (5 pionowo)
8. Słyszeliście historię o dwóch braciach. Jeden nazywał się Jacek, a drugi.....(1 pionowo)
9. Jacek, sprawiedliwy sędzia, wyznaczył bardzo surową karę dla swego brata, Kazika, lecz potem sam coś zrobił. Zapłacił(6 pionowo)
10. Bóg jest sprawiedliwym sędzią całego świata. Jaką straszną karę przejął na Siebie za nas? On dał Swego Syna na.....(11 poziomo) na..... (8 poziomo)

Prawidłowe odpowiedzi: 1) Paweł; 2) natchnął; 3) winni; 4) posłuszni; 5) zgrzeszyli; 6) sprawiedliwy; 7) miłości; 8) Kazik; 9) grzywnę; 10) śmierć; krzyżu.

Wiersze biblijne do lekcji 1

Rzym. 1,20 „Bo niewidzialna jego istota, to jest wieki i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak iż nic nie mają na swoją obronę”.

Rzym. 1,21 „Dlatego że poznawszy Boga, nie uwielbili go jako Boga i nie złożyli mu dziękczynienia, lecz znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pograżyło się w ciemności”.

Rzym. 2,13 „Gdyż nie ci, którzy zakonu słuchają, są sprawiedliwi u Boga, lecz ci, którzy zakon wypełniają, usprawiedliwieni będą”.

Rzym. 2,16 „Będzie to w dniu, kiedy według ewangelii mojej, Bóg będzie sędzić ukryte sprawy ludzkie przez Jezusa Chrystusa”.

Rzym. 2,17 Jeśli tedy ty mienisz się Żydem i polegasz na zakonie, i chlubisz się Bogiem”.

Rzym. 3,9 „Cóż więc? Przewyższamy ich? Wcale nie! Albowiem już przedtem obwiniliśmy Żydów i Greków o to, że wszyscy są pod wpływem grzechu”.

Rzym. 3,10 „Jak napisano: Nie ma ani jednego sprawiedliwego”.

Rzym. 3,23 „Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej”.

Rzym. 3,26 „Dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa”.

Lekcja 2

Sędzia ogłasza, że jesteś usprawiedliwiony przed Bogiem

Fragment Pisma Świętego: Rzym. 3,21-5,9.

Główna prawda (GP): Pan Jezus przelał Swoją Krew dla grzeszników, dlatego Bóg ogłasza, że wszyscy, którzy Mu zaufali, zostali usprawiedliwieni.

Zastosowanie dla dzieci nie zbawionych (GPN):
W sprawie swojego zbawienia nie ufaj swoim dobrym uczynkom, lecz polegaj na Chrystusie.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ):
Podziękuj Bogu, że kiedy patrzy na ciebie, widzi cię czystym, ponieważ Pan Jezus umarł za ciebie.

Złoty wiersz: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Rzym. 5,1).

Plan lekcji:

Wstęp: Powtórzenie historii Jacka i Kazika z lekcji 1.

Ilustracja II-1: Nie jesteśmy w stanie usprawiedliwić się sami przez „uczynki zakonu”. (GPN)

Ilustracja II-2: Podstawą naszego usprawiedliwienia jest przelana krew Chrystusa.

Ilustracja II-3: Wynikiem naszego usprawiedliwienia jest przypisana nam sprawiedliwość Chrystusa. (GPZ)

Ilustracja II-4: Sposób, w jaki zostajemy usprawiedliwieni: przez **wiarę** w Chrystusa. (GPN)

Ilustracja II-5: **Biblijny przykład** tego, jak **Abraham** został usprawiedliwiony, kiedy uwierzył Bogu.

Ilustracja II-6: Ilustracja przedstawia Tomka pływającego po wodzie na dmuchanym materacu, z którego uchodzi powietrze.

Ilustracja II-7: Rysiek przychodzi z pomocą; Tomek waha się, lecz w końcu okazuje zaufanie ratownikowi i zostaje uratowany. (GPN)

Ilustracja II-8: Końcowe zastosowanie: Czy zaufałeś Bogu ku zbawieniu? (GPN)

Uwaga: Apostoł Paweł w Liście do Rzymian zajmuje się także źródłem naszego usprawiedliwienia, którym jest łaska Boża. Aspekt ten nie jest przedstawiony wyraźnie w lekcji, aby uniknąć zbyt obszernego materiału dla dzieci.

Zajęcia tematyczne:

Rozmówka: Przydziel role do scen 4 i 5. Nowe role to: „Joanna” i „Maria”. Kontynuuj czytanie i próby.

Quiz powtórkowy: Pytania i wskazówki do przygotowania pomocy wizualnej w formie układanki (puzzle) znajdującą się na końcu lekcji.

Wstęp

(Możesz pokazać ilustrację I-7)

Czy pamiętasz historię o dwóch braciach, Kaziku i Jacku? Co zrobił Kazik? (Ukradł pieniądze).

Czy sędzia ogłosił, że Kazik był winny, czy też, że był niewinny? (Winnny). Tak, słusznie. A przed Bogiem, wielkim Sędzią, wszyscy jesteśmy winni, ponieważ ty i ja złamaliśmy Jego prawo.

Wyobraźmy sobie pewną zmianę w naszej historii: Przypuśćmy, że kiedy sędzia skazał Kazika na karę grzywny w wysokości 2.500 zł, albo na karę więzienia, Kazik powiedział: „Proszę, nie karz mnie. Od teraz będę już porządnym człowiekiem”. Czy w takim przypadku sędzia mógłby odpowiedzieć: „W porządku, w takim razie możesz iść na wolność”? Oczywiście, że nie. Sędzia nie mógł wypuścić go na tej podstawie. Złamał prawo i obowiązkiem sędziego było dopilnować, aby został ukarany za to, co zrobił.

Ilustracja II-1

Tak samo jest z nami, kiedy stajemy przed Bogiem. Bóg jest sprawiedliwym Sędzią całego świata. To nie byłoby w porządku, gdyby Bóg powiedział grzesznym ludziom:

„To nie ma znaczenia. Nie rób tego więcej!” W żadnym przypadku nikt z nas nie będzie mógł Bogu powiedzieć: „Od teraz będę już dobry. Nie będę łamał nigdy więcej Twoich praw”. Czy wiesz, dlaczego nie możemy tak powiedzieć Bogu? Ponieważ ty i ja mamy grzeszną naturę; urodziliśmy się mając w naszych sercach coś, co powoduje, że chcemy robić źle. Szybko więc przekonamy się, że grzeszymy przeciwko Bogu.

Wielu ludzi myśli, że robiąc dobre rzeczy mogą być zbawieni ze swoich grzechów i pójść do Nieba. Paweł w Liście do Rzymian mówi nam, że tacy ludzie usiłują usprawiedliwić się przed Bogiem poprzez „uczynki zakonu”. Próbują być dobrzy i uprzejmi, dają pieniądze na kościół, pomagają swoim bliźnim i myślą: „Te dobre uczynki usprawiedliwią mnie przed Bogiem”. Czy myślałeś tak kiedyś? Te wszystkie rzeczy są wspaniałe. Bóg chce, abyśmy byli dobrzy i uprzejmi, abyśmy pomagali i byli hojni. Lecz w Swoim Słowie mówi nam, że nie jesteśmy w stanie pozbyć się naszych grzechów przez to, że jesteśmy dobrzy. Nie możemy w ten sposób usprawiedliwić się przed Bogiem. (Przeczytaj Rzym. 3,20): „Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek”. Oznacza to, że nikt nie jest w stanie, usprawiedliwić się przed Bogiem przez to, że będzie dobry i że będzie starał się przestrzegać Bożych przykazań.

Ilustracja II-2

Czy pamiętasz, dlaczego Kazik mógł opuścić salę sądową jako wolny człowiek? Gdy wyszedł na ulicę, nikt nie mógł mu powiedzieć: „Nie wolno opuścić ci sądu! Musisz zapłacić grzywnę!”

„Nie” – mógłby wtedy odpowiedzieć – „grzywna została wniesiona i nie muszę płacić jej ponownie”. Dlaczego Kazik mógł powiedzieć: „Nie mogę być ukarany za moje przestępstwo”? Ponieważ Jacek, sędzia, przyszedł do niego i zapłacił za niego

grzywnę. Kazik był więc w porządku wobec prawa, ponieważ grzywna została zapłacona.

Na tej samej podstawie możemy teraz zrozumieć, co to znaczy być wolnym od kary za grzech. Bóg może nam powiedzieć: „Jesteś w porządku wobec Mojego prawa”. To właśnie oznacza „usprawiedliwić” – ogłosić kogoś, że jest niewinny, że jest w porządku wobec prawa. W jaki sposób Bóg może nas usprawiedliwić? Odpowiedź znajdujemy w Bożym Słowie (przeczytaj: Rzym. 5,9): „Tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu”. Kara za twój grzech została spłacona na krzyżu, kiedy Bóg dał Swego Syna, aby umarł za ciebie. Zasłużyłeś na to, aby być oddzielonym od Boga na zawsze. Ceną twojego uwolnienia od kary była drogocenna krew Pana Jezusa Chrystusa – Jego śmierć za ciebie. Cena ta została spłacona w całości, ponieważ On wziął **całą** karę za nasz grzech. Na koniec zawołał: „Wykonało się!” Dosłownie oznacza to: „Zapłacone w całości”. Dzięki Chrystusowi nie musimy już więcej płacić za nasze grzechy. Jeżeli Mu ufasz, nie możesz być karany na nowo, jesteś usprawiedliwiony. Czy pamiętasz, co to oznacza? (Pozwól odpowiedzieć dzieciom). Tak, oznacza to, że kiedy zaufałeś Chrystusowi, Bóg ogłasza, że nie jesteś winny, że jesteś w porządku wobec prawa.

Ilustracja II-3

Pan Jezus był tym Jedynym, który mógł za nas zapłacić, ponieważ jedynie On zawsze i w sposób doskonały przestrzegał Bożego prawa. Czynił tylko dobrze. Zawsze miłował Boga i ludzi. Jego słowa i myśli zawsze były dobre i prawdziwe. Wszyscy pozostali zgrzeszyli i są winni w oczach Bożych. Nikt inny nie był w stanie za nas zapłacić. Pan Jezus był zawsze posłuszny Bożym przykazaniom i teraz, kiedy zaufasz Mu, Jego dobroć zostanie przypisana tobie. To znaczy, że Bóg widzi nas tak, jakbyśmy prowadzili tak doskonale życie, jak Pan Jezus. Kiedy Bóg patrzy na nas, nie widzi tych wszystkich naszych grzechów, a widzi tylko te doskonałe rzeczy, które dokonał Pan Jezus. Apostoł Paweł pisze o Abrahamie (przeczytaj: Rzym. 4,22): „I dlatego poczytane mu to zostało za sprawiedliwość”. Oznacza to, że Abraham został uznany przez Boga za sprawiedliwego i prawego. To samo dzieje się z nami, kiedy zaufamy Panu Jezusowi Chrystusowi.

Kiedy Bóg nas usprawiedliwia, to nie znaczy, że nasze życie czyni czystym i doskonałym. (W następnej lekcji zobaczymy, jak nas zmienia). Tak samo sędzia nie sprawi, że człowiek staje się dobry. On tylko ogłasza, że dany człowiek jest w porządku wobec prawa, że nie jest winny. Kiedy Bóg nas usprawiedliwia, doskonała sprawiedliwość Pana Jezusa zostaje nam przypisana. Jeśli jesteś wierzący, powinienes chwalić Pana za to, że kiedy spogląda na ciebie, widzi cię takim, jakbyś prowadził doskonałe życie Pana Jezusa. Czy podziękowałeś

Mu za to? Uczyń to teraz w ciszy swego serca!

Ilustracja II-4

Czy to oznacza, że teraz każdy pójdzie do Nieba? Czy Bóg postanowił, że ponieważ Pan Jezus umarł na krzyżu, każdy będzie miał odpuszczone grzechy? Czy wobec tego każdy zostaje „usprawiedliwiony” przed obliczem Bożym? Jak myślisz? (Nauczycielu, pozwól odpowiedzieć dzieciom). Nie, nie wszyscy mają odpuszczone grzechy. Nie wszyscy znajdują się na drodze do Nieba. Tylko ci, którzy przez wiarę przyjęli Boży dar odpuszczenia (przeczytaj Rzym. 3,28): „...człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu”. Co to znaczy? Znaczy to, że musisz całkowicie zaufać Chrystusowi, aby uzyskać odpuszczenie swoich grzechów. Nie jesteś w stanie zrobić nic dla swojego usprawiedliwienia. Właściwie to jest tak, jak postąpił Kazik. Wiedział o tym, że zasłużył na karę, wiedział, że nie jest w stanie zapłacić i dlatego z wdzięcznością przyjął dar 2.500 zł, który przekazał jego brat po to, aby mógł wyjść na wolność. Oparł się na tym, że jego brat zapłacił za niego.

Tak samo i ty musisz przyjść do Pana Jezusa i powiedzieć Mu: „Nie mogę się sam usprawiedliwić w Twoich oczach, nie mogę pozbyć się moich własnych grzechów. Nawet gdybym usiłował robić wszystkie dobre rzeczy, na jakie mnie stać, wiem że to nie wystarczy. Wiem jednak, że Pan Jezus umarł, aby zapłacić karę za moje złe postępowanie. Dziękuję. Teraz przyjmuję od Ciebie dar odpuszczenia”.

Ilustracja II-5

Niektórzy ludzie w czasach apostoła Pawła nie mogli zrozumieć, jak Bóg może odpuścić grzesznikowi za darmo, bez dobrych uczynków z ich strony, bez pieniędzy i bez robienia rzeczy, które podobają się Bogu. Dlatego Paweł napisał w tym liście: „Pomyślcie o Abrahamie, jak on został usprawiedliwiony” – jak stał się sprawiedliwy w oczach Bożych. Abraham żył wiele lat przed narodzeniem Pana Jezusa. Bóg powołał go z miasta Ur, gdzie mieszkał, i obiecał mu, że pewnego dnia będzie miał dużo dzieci i będzie posiadał dużo ziemi. Abraham uwierzył Bogu i opuścił swoje miasto. Nie miał ani domu, ani ziemi, ani syna. Był już starym człowiekiem i choć był dobry, to jednak, tak jak każdy z nas, robił różne grzeszne rzeczy. Nie raz posłużył się kłamstwem i oszukał ludzi wokół siebie. Raz na przykład, powiedział królowi Egiptu, że jego żona to jego siostra.

Jednak Bóg postanowił uczynić Abrahama sprawiedliwym w Swoich oczach. Jak mogło się to stać? (Przeczytaj: Rzym. 4,3): „Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość”. Oznacza to, że Abraham uwierzył we wszystko, co obiecał Bóg, i z tego powodu Bóg ogłosił, że jest w porządku w Jego oczach. Bóg nie uważał go już winnym popełnionych przez niego grzechów –

usprawiedliwił go.

Przeczytajmy Rzym. 5,1: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. Być sprawiedliwym znaczy być uznanym przez Boga za dobrego i sprawiedliwego. Dzieje się to, kiedy składasz swoją wiarę w Pana Jezusie Chrystusie.

Ilustracja II-6

Opowiem wam jeszcze jedną historię, która, mam nadzieję, pomoże wam w lepszym zrozumieniu, co to znaczy być usprawiedliwionym przez wiarę. Tomek spędzał wakacje nad morzem. Dobrze się bawił, bo słońce świeciło każdego dnia i mógł sobie popływać. Szczególnie lubił pływać na swoim dmuchanym materacu, pluskając się wśród załamujących się na plaży fal. Było tak spokojnie, że mógł położyć się na plecach, patrzeć w niebo, a materac łagodnie unosił go na wodzie.

Lecz pewnego dnia stało się coś strasznego. Nagle powietrze zaczęło z piskiem uchodzić z materaca i po chwili materac nie mógł już dłużej Tomka utrzymać na powierzchni wody. Tomek znalazł się w prawdziwym niebezpieczeństwie, ponieważ bardzo słabo umiał pływać. „Ratunku” – wołał. – „Ratunku! Tonę!” Tego dnia ratownikiem na plaży był Rysiek, który cały czas patrzył przez swoją lornetkę, sprawdzając, czy ktoś z ludzi znajdujących się w wodzie nie znalazł się w niebezpieczeństwie. Zauważył zagrożenie Tomka i usłyszał jego rozpaczliwe wołanie o ratunek. Rzucił więc lornetkę, wybiegł na plażę i skoczył w morze. Jego silne ręce i nogi szybko niosły go po wodzie, aż dopłynął do miejsca, gdzie biedny Tomek walczył o życie.

Ilustracja II-7

Gdy tylko ratownik dopłynął do niego, Tomek zaczął wymachiwać rękami i nogami, chcąc w ten sposób pomóc Ryskowi w wyciągnięciu na brzeg. „Nie” – krzyknął Rysiek – „W ten sposób jest mi trudniej cię ratować. Przestań się rzucać i nie próbuj ratować się sam. Leż spokojnie i zaufaj mi. Dociągnę cię do brzegu”. Tomek tak zrobił, a potężny i silny ratownik odwrócił się na plecy i trzymając głowę chłopca, płynął do brzegu. Uratował już innych ludzi i dobrze wiedział, jak się to robi. Wnet był już na płytszej wodzie i mógł dotknąć dna. Uniósł wyczerpanego Tomka i położył go na ciepłym piasku. „Jak to cudownie” – myślał Tomek, leżąc w promieniach słońca – „być bezpiecznym na brzegu”.

Tak samo Pan Jezus chce, abyśmy Mu zaufali, „mieli wiarę w Niego”. (Przeczytaj Rzym. 4,5): „Gdy zaś ktoś nie spełnia uczynków, ale wierzy w tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje się za sprawiedliwość”. To znaczy, że nie musimy próbować zbawić się sami; mamy tylko zaufać Panu Jezusowi, a On usprawiedliwi nas przed Bogiem. Tomek zaufał wielkiemu i silnemu ratownikowi; nie potrafił wyratować się sam. Tak samo my nie jesteśmy w stanie sami wyratować się

z naszego grzechu. Właściwie, jeżeli próbujemy to robić, to przeszkadzamy Bogu w uratowaniu nas. Pamiętajcie, wysiłki Tomka, aby pomóc Ryskowi, w rzeczywistości utrudniały ratowanie go.

Ilustracja II-8

Lecz Pan Jezus zrobił dla nas o wiele więcej niż Rysiek dla Tomka. Rysiek z odwagą zaryzykował swoje życie, lecz Pan Jezus Chrystus z całą pewnością wiedział, że gdy przyjdzie nas zbawić, sam będzie musiał umrzeć. Dobrowolnie oddał za nas swoje życie.

Bóg zrobił dla nas o wiele więcej niż Jacek, sędzia, dla swojego obciążonego winą brata. Pan Jezus nie zapłacił grzywny w wysokości 2.500 zł, lecz wziął na siebie straszliwą karę śmierci ze względu na ciebie i na mnie. Kiedy zaufamy Mu, „pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Rzym. 5,1). Mamy ten pokój z Bogiem, ponieważ nasze grzechy zostały odpuszczone. Mamy ten pokój, ponieważ zostaliśmy usprawiedliwieni w oczach Bożych. Mamy ten pokój, ponieważ jesteśmy bezpieczni i wiemy, że idziemy do Nieba.

Czy zaufałeś Chrystusowi jako swojemu Panu i Zbawicielowi? Czy masz pokój z Bogiem? On chce, abyś dzisiaj Mu zaufał. Odwróć się od swoich grzechów i poproś, aby ci przebaczył i uczynił swoim dzieckiem.

Pytania powtórkowe do lekcji 2

Jako pomocy wizualnej użyj układanki (puzzle) znajdującej się na końcu zestawu ilustracji. Podklej ją, aby można było ją układać na tablicy flanelowej. Wytnij 8 pasujących do siebie kawałków. Gdy dziecko odpowie poprawnie na pytanie, może umieścić jeden kawałek na tablicy flanelowej.

1. Wyjaśnij, co według Biblii oznacza słowo „usprawiedliwić”? (Ogłosić, że ktoś jest niewinny; że jest w porządku wobec prawa Bożego).
2. W dzisiejszej lekcji poznaliśmy niewłaściwy sposób, w jaki ludzie próbują usprawiedliwić się przed Bogiem. Jaki to sposób? (Przez uczynki zakonu, próbują spełniać dobre uczynki, aby się zbawić).
3. W Rzym. 5,9 czytamy, że jesteśmy „usprawiedliwieni krwią Pana Jezusa”. Czy możesz to wyjaśnić? (Gdy Pan Jezus umarł za nas na krzyżu i została przelana Jego krew, to zapłacił całkowicie karę za nasz grzech).
4. W Rzym. 5,1 czytamy także, że jesteśmy „usprawiedliwieni przez wiarę”. Czy możesz to wyjaśnić? (Dzieło Pana Jezusa odnosi się również do nas wtedy, gdy przychodzimy do Niego przez wiarę).
5. Jak nazywał się człowiek ze Starego Testamentu, o którym czytamy, że był „usprawiedliwiony”, ponieważ uwierzył Bogu? (Abraham).
6. Z jakiego miasta powołał go Bóg? (Z Ur).

7. W jakie Boże obietnice uwierzył Abraham? (Że będzie miał wiele potomstwa, i że Bóg da mu ziemię):
8. W jaki sposób Tomek pokazał, że zaufał ratownikowi? (Przestał się rzucać i walczyć i pozwolił Ryškowi, aby go uratował).
9. W jaki sposób ratownik jest ilustracją Pana Jezusa? (On jest mocny i wie, jak ratować; uratował już innych ludzi; był gotów poświęcić samego siebie, aby zbawić innych).

Wiersze biblijne do lekcji 2

Rzym. 3,20: „Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu”.

Rzym. 3,28: „Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu”.

Rzym. 4,3: „Bo co mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość”.

Rzym. 4,5: Gdy zaś kto nie spełnia uczynków, ale wierzy w tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje mu się za sprawiedliwość”.

Rzym. 4,22: „I dlatego poczytane mu to zostało za sprawiedliwość”.

Rzym. 5,1: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”.

Rzym. 5,9: „Tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu”.

Lekcja 3

Najlepszy Przyjaciel

Fragmenty Pisma Świętego: Rzym. 6-8, szczególnie rozdział 8.

Główna prawda (GP): Duch Święty mieszka w każdym chrześcijaninie, aby go wzmacniać i pomagać mu.

Zastosowanie dla dzieci nie zbawionych (GPN): Słuchaj, co Duch Święty mówi i przyjdź do Chrystusa.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ): Zaufaj Mu, aby dał ci zwycięstwo nad grzechem i szatanem i usunął twoje wątpliwości i lęki.

Zgodnie z ogólną strukturą Listu do Rzymian, lekcja ta zajmuje się bardziej nauczaniem o życiu chrześcijanina niż przedstawieniem drogi zbawienia. Nie zbawionym dzieciom możesz przedstawić ewangelię we wcześniejszej części programu, przed lekcją biblijną, opierając się na niżej podanych wierszach z Listu do Rzymian. Dzieci mogą również podkreślić te wiersze w swoich Bibliach, jeśli je mają, oraz napisać słowa obok nich. Pomoże im to lepiej w ich zapamiętaniu.

Rzym. 3,23 – nasza potrzeba

Rzym. 5,8 – jedyny Zbawiciel

Rzym. 6,23 – dar Boży

Rzym. 10,13 – co zrobić

Złoty wiersz: Powtórzyć Rzym. 5,1.

Plan lekcji:

Wstęp: Krótkie powtórzenie historii sędziego, Jacka, i jego brata, Kazika.

Ilustracja III-1: Kazik wyraża swoją wdzięczność Jackowi.

Ilustracja III-2: Nasza wdzięczność do Boga powinna być okazana w posłuszeństwie i pomocy naszym rodzicom.

Ilustracja III-3: Duch Święty pomaga nam żyć w posłuszeństwie Bożym przykazaniom (Rzym. 8,4) – przykład Sabiny. GPZ

Ilustracja III-4: Szatan próbuje zasiać chrześcijaninowi wątpliwości, lecz Duch Święty zapewnia nas, że jesteśmy dziećmi Bożymi (Rzym. 8,16).

Ilustracja III-5: Duch Święty posługuje się Bożymi obietnicami i naszym przemienionym życiem, aby dać nam pewność – przykład Sabiny. GPZ

Ilustracja III-6: Duch Święty pomaga nam w podejmowaniu decyzji (Rzym. 8,14).

Ilustracja III-7: Duch Święty prowadzi nas przez czytanie Biblii i modlitwę, przez pokój w naszych sercach i przez innych chrześcijan.

Ilustracja III-8: Duch Święty pomaga nam właściwie się modlić (Rzym. 8,26). Wskazuje nie zbawionym ich grzech, aby przyprowadzić ich do Chrystusa. GPN

Zajęcia

tematyczne:

a) Daj każdemu dziecku podzielony na rubryki arkusz papieru – tak jak to przedstawiliśmy poniżej. (Możesz przygotować jeden arkusz i powielić na kserokopiarce). Poproś dzieci, aby narysowały trzy odpowiednie ilustracje – w jaki sposób mogą pokazać swoją miłość do Pana w domu, w szkole i podczas zabawy. Te zajęcia są również odpowiednie dla nienawróconych wychowanków. Pokaże im to niektóre następstwa nawrócenia i przygotuje do prawdziwego nawrócenia się do Chrystusa.

Jeśli Bóg nas usprawiedliwił, powinniśmy okazać Mu miłość i wdzięczność		
w domu	w szkole	podczas zabawy

b) W dalszym ciągu ucz i ćwicz rozmówkę.

Wstęp

Czy pamiętasz historię Kazika i Jacka? (Pokaż ilustrację I-7, a przy okazji niech dzieci krótko powtórzą historię tym dzieciom, które były nieobecne w poprzednich tygodniach). A jak się potoczyła historia naszych dwóch przyjaciół?

Ilustracja III-1

Po skończonej rozprawie Jacek zaprosił swojego brata do domu na obiad. Gdy przyjechali na miejsce i usiedli w gościnnym pokoju, Kazik zaczął mówić. Jak myślisz, co powiedział? Przedstawię wam dwie możliwości. Która z nich jest właściwa? Pierwsza możliwość: „Słuchaj Jacek, to fajnie, żeś zapłacił za mnie grzywnę, ale nie myśl sobie, że przestanę kraść. Pozwól mi żyć tak, jak mi się podoba, a ty żyj tak, jak ty chcesz. Będę robił w swoim życiu to, co mi się podoba”.

Druga możliwość: „Jacek, jestem ci bardzo wdzięczny, że zapłaciłeś za mnie grzywnę. Wiem, że zasłużyłem na nią, lecz nie byłem w stanie jej zapłacić. Dziękuję ci bardzo. Od teraz chcę żyć tak, żebyś nie musiał się za mnie wstydzić”.

Tylko druga możliwość jest właściwa. Kazik powiedział jeszcze: „I wiesz co, choć nigdy nie będę w stanie cię spłacić, to mógłbym przychodzić do ciebie od czasu do czasu i umyć ci samochód lub skosić trawnik. Zgodzisz się? W ten sposób chcę pokazać, że jestem wdzięczny, mimo, że nigdy nie będę w stanie spłacić mojego długu”.

Wiem, że w tej grupie znajduje się kilka chłopców i dziewczynek, którzy należą już do Bożej rodziny. I ty zaufałeś Panu Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi. Bóg uczynił dla ciebie o

wiele więcej, niż Jacek dla Kazika, ponieważ dał Swojego jedyne Syna, aby umarł za twoje grzechy. A teraz, kiedy uświadomiłeś sobie, jak wielką cenę zapłacił za ciebie Chrystus, to co powinieneś zrobić?

Ilustracja III-2

Mamy tu przedstawione dwie możliwości. Która z ilustracji odpowiada prawdziwemu chrześcijaninowi? Pierwsza możliwość: „Panie Jezu, dziękuję ci, że wzięłeś na Siebie tę straszną karę za moje grzechy. Od tej chwili chcę się Tobie podobać. Pomóż mi pokazać moją miłość i wdzięczność dla Ciebie w swoim domu, w szkole i wszędzie gdzie jestem”.

Druga możliwość: „Panie Jezu, tak dobrze być chrześcijaninem. Cieszę się, że chodzę na szkółkę i mam dobrych przyjaciół. Ale czy naprawdę muszę słuchać rodziców? Ciężko mi, bo wolałbym robić to, co mi się podoba”.

Mam nadzieję, że nie postąpisz tak, jak mówi drugi przykład. A teraz pomyślmy o tych dwóch ilustracjach. Jak myślisz, co się w nich dzieje? Która z nich pokazuje nastawienie prawdziwego chrześcijanina – dziecko nakrywające do stołu, czy dziecko, które bawi się na podwórzu i udaje, że nie słyszy, że mama go woła.

Być chrześcijaninem to cudowne i przejmujące, lecz nie zawsze łatwe. W rzeczywistości jest to walka. Szatan, nasz okropny wróg, będzie robił wszystko, abyśmy byli źli i nie podobali się Panu Jezusowi, nawet wtedy, gdy jesteśmy dziećmi Bożymi. Mamy bardzo silnego wroga, który walczy przeciwko nam, lecz każdy chrześcijanin ma mocniejszego Pomocnika, który mieszka w nim, aby pomagać mu w robieniu tego, co właściwe. Czy wiesz, kto to jest? Przeczytajmy Rzym. 8,9, gdzie jest On wymieniony trzy razy (poproś jedno z dzieci, aby przeczytało ten wiersz): „Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego”. Kto to jest? Ma On tutaj trzy imiona: Duch, Duch Chrystusowy i Duch Boży. Zazwyczaj nazywamy Go Duchem Świętym. On jest Bogiem i mieszka w każdym chrześcijaninie, w każdym, kto zaufa Panu Jezusowi Chrystusowi jako osobistemu Zbawicielowi i Panu. Jeżeli zaufałeś Mu jako swojemu Zbawicielowi, Duch Święty mieszka w tobie i daje ci siłę w walce przeciwko diabłu. Dzisiaj znajdziemy w Liście do Rzymian o czterech wielkich rzeczach, które Duch Święty chce i może uczynić w życiu każdego dziecka Bożego.

Ilustracja III-3

Przede wszystkim chce pomóc nam w przestrzeganiu Bożych przykazań. W Rzym. 8,4 czytamy (może jedno ze starszych dzieci przeczyta): „Aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha”

To jest trochę trudne do zrozumienia, lecz

oznacza to, że kiedy Duch Święty panuje nad naszym życiem, to przestrzegamy Bożych przykazań. Dokładnie tak, jak to widzieliśmy na obrazku, który oglądaliśmy poprzednio (pokaż jeszcze raz stronę 2). On daje nam siłę, abyśmy byli posłuszni naszym rodzicom i odnosili zwycięstwo nad pokusami.

Sabinka miała 10 lat. Rok wcześniej na obozie dziecięcym przyjęła Pana Jezusa Chrystusa jako swojego osobistego Pana i Zbawiciela. Kiedy wracała ze szkoły do domu, mamusia często prosiła ją, aby zachodziła do sklepu po zakupy. Zanim stała się chrześcijanką, wiele razy zatrzymywała dla siebie trochę pieniędzy. Mamusia ich nigdy nie liczyła i nie wiedziała, że Sabinka kradła. Lecz teraz Sabinka nawróciła się i chciała postępować tak, aby podobać się Panu Jezusowi, chociaż czasami wciąż miała pokusy, aby kraść jak dawniej. Kto przypominał jej o Bożym przykazaniu: „Nie kradnij”, i kto dał jej siłę, aby postępować właściwie? Tak, Duch Święty!

Wieczorem, po odrobieniu zadania domowego, Sabinka czasami wychodziła do przyjaciółki. Kiedy mamusia ją zapytała dokąd wychodzi, kusiło ją, aby odpowiedzieć: „Idę do Joasi, aby pomogła mi rozwiązać zadanie”. Mamusia powiedziała, że może iść i zostać tak długo, jak trzeba. Lecz głos wewnątrz jej serca przypomniał jej Boże przykazanie: „Nie okłamujcie jedni drugich” i powiedziała prawdę: „Idę na chwilę pobawić się z Joasią. Czy mogę?” Mama nie pozwoliła jej pozostać u Joasi tak długo, jak długo mogłaby zostać, w przypadku gdyby odrabiała zadanie.

Lecz teraz Sabinka wiedziała, że powinna powiedzieć prawdę. Kto jej pomógł? Tak, Duch Święty. Jeżeli jesteś chrześcijaninem, możesz poprosić Ducha Świętego, aby również i tobie pomógł przestrzegać Boże przykazania. On da ci moc, jeśli Mu zaufałeś.

Ilustracja III-4

Czasami chrześcijanie wątpią, czy rzeczywiście są dziećmi Bożymi. Zastanawiają się: „Czy naprawdę jestem dzieckiem Bożym? Czy Pan Jezus teraz mieszka w moim sercu? Czy w ogóle, gdy umrę, to pójdę do Nieba?” Szatanowi zależy na tym, abyśmy wątpili, czy naprawdę jesteśmy dziećmi Bożymi. Do kogo się zwrócisz, jeśli masz tego rodzaju wątpiwości? Jeśli Pan Jezus jest twoim Zbawicielem, to masz Kogoś, kto jest bardzo blisko ciebie, aby ci pomóc. Kto to jest? Przeczytajmy w Rzym. 8,16 (poproś starsze dziecko, aby przeczytało): „Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy”. To znaczy, że jeśli jesteś dzieckiem Bożym, Duch Święty zachęca cię, daje ci pokój w sercu i zapewnia cię, że naprawdę jesteś członkiem rodziny Bożej. Jego głosu nie usłyszysz swoimi uszami, lecz przekonuje cię głęboko w sercu, że należysz do Niego. Kiedy zaufałeś Panu Jezusowi, dana ci jest

zarówno moc, aby podobać się Bogu, a także Duch Święty upewnia cię, że jesteś dzieckiem Bożym.

Ilustracja III-5

W jaki sposób Duch Święty upewnia cię, że jesteś dzieckiem Bożym? Robi to na dwa sposoby: przez obietnice Bożego Słowa i poprzez zmianę twojego życia. Pozwól, że pokażę ci, jak to było w przypadku Sabinki. Sabinka chodziła do Klubu Dobrej Nowiny w każdą środę po południu. Klub ten znajdował się w pobliżu jej domu. Była również na biblijnym obozie dziecięcym i tam coś cudownego wydarzyło się w jej życiu – w modlitwie poprosiła Pana Jezusa, aby stał się jej osobistym Zbawicielem i Panem. Jednak czasami szatan podsuwał jej wątpliwości, czy naprawdę jest zbawiona i czy pójdzie do Nieba. Sabinka czuła, że może jej pomóc nauczycielka z Klubu Dobrej Nowiny. Pewnego dnia została więc po zajęciach i podzieliła się z nauczycielką swoim problemem.

„Czasami nie jestem pewna, czy Pan Jezus rzeczywiście mieszka w moim życiu” – powiedziała. Nauczycielka wyjaśniła jej w ten sposób: „Pamiętasz, Sabinko, jak na obozie zeszłego roku poprosiłaś Pana Jezusa, aby stał się twoim Zbawicielem? Czy pamiętasz ten wiersz, który tego dnia czytałaś w Biblii? „Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie” (Rzym. 10,13)? Kiedy modliłaś się, poprosiłaś Pana Jezusa w modlitwie, aby przebaczył twoje grzechy i zaczął panować w twoim życiu?” „Tak” – odpowiedziała Sabinka. „Zrobiłam to. Poprosiłam Go szczerze, aby mnie zbawił”. Ciocia odpowiedziała: „Tutaj właśnie jest Jego obietnica: jeśli wezwiesz Jego Imienia, On zbawi cię. Jak więc myślisz, co On zrobi?” „Zbawił mnie”. „Skąd masz tę pewność?” – zapytała nauczycielka. Sabinka zastanawiała się przez chwilę. Wtedy ciocia wyjaśniła jej: „Możesz być pewna, bo to jest Boża obietnica. Jest też inna cudowna obietnica w Hebr. 13,5, gdzie Bóg powiedział: „Nie porzucę cię, ani cię nie opuszczę”.

„Jest jeszcze jedna rzecz” – powiedziała ciocia. „Przez ostatni rok zaszła zmiana w twoim zachowaniu. Stopniowo stawałaś się coraz bardziej uprzejma, bardziej posłuszna, a na zajęciach bardziej uważna. Jest to dla mnie znakiem, że Pan Jezus jest twoim Zbawicielem”.

Kiedy Sabinka pomyślała o Bożej obietnicy i zmianie w swoim życiu, cudowny pokój i radość wypełniły jej serce. Jej poczucie pewności nie wynikało tylko z zachęty nauczycielki. Czy wiesz, kto pomógł jej upewnić się, że jest dzieckiem Bożym? Tak, Duch Święty, który mieszkał w jej sercu. On może również tobie dać tę pewność. Kiedy masz wątpliwości, pomyśl o tej chwili, kiedy poprosiłaś Pana Jezusa, aby cię zbawił. Pomyśl o Jego obietnicy, że cię zbawi i będzie z tobą. Pomyśl również o małych zmianach w twoim życiu. Duch Święty pomoże ci pokonać twoje wątpliwości i obawy. Jest to częścią Jego działania. Zaufaj Mu, że

zrobi to dla ciebie.

Ilustracja III-6

Sabinka czasem miewała trudności z dokonaniem wyboru nawet w prostych rzeczach, takich jak: które buty powinna założyć, albo kogo zaprosić na swoje urodziny. Zastanawiała się też, czy będzie zdolna za kilka lat podjąć ważne decyzje, które podejmowali właśnie jej starsi przyjaciele. I właśnie wtedy, nauczycielka w Klubie Dobrej Nowiny powiedziała jej, że i w tym, Duch Święty chce jej dopomóc.

Duch Święty prowadzi nas w dokonywaniu wyborów. To trzecia rzecz, którą wykonuje. (Czy pamiętasz pierwsze dwie?) Pokazuje nam każdego dnia co jest dobre, a co złe; pomaga nam poznawać wolę Bożą dzień po dniu. (Poproś jedno dziecko, aby przeczytało Rzym. 8,14). „Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi”. Duch Boży chce prowadzić nas drogą, którą Bóg zaplanował dla naszego życia. Na przykład, skąd będziesz wiedział za kilka lat jaką szkołę wybrać? Jakich mieć przyjaciół? Jaką pracę podjąć? Być może Bóg chce, abyś został misjonarzem, kaznodzieją albo ewangelistą. Jak odkryjesz Bożą wolę dla swojego życia? W tych wszystkich rzeczach Duch Święty może cię poprowadzić i dać ci mądrość w podejmowaniu decyzji. Na pewno zapytasz: „**W jaki sposób** Duch Święty nas prowadzi?”

Ilustracja III-7

(Zakryj ilustrację dwoma paskami papieru i odkrywaj jedno po drugiej w miarę jak będziesz uczył).

Przede wszystkim prowadzi nas poprzez Biblię i modlitwę. Gdy czytasz Boże Słowo każdego dnia i prosisz Go o Jego kierownictwo, wtedy pomaga ci zrozumieć, co jest właściwe i co chce, abyś robił.

Czasem pokaże ci w Biblii szczególną obietnicę albo przykazanie, abyś je poznał i był posłuszny. W Psalmie 119,105 czytamy: „Słowo Twoje jest pochodnią nogom moim i światłością ścieżkom moim”.

Jest też inny sposób, który pokazuje nam, co Bóg chce, abyśmy czynili – to pokój, który Duch Święty daje do naszego serca. List do Kolosan 3,15 mówi: „A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy...”. Boży pokój w naszych sercach pochodzący od Ducha Świętego, zachowuje się jak sędzia na boisku. Wiecie, co robi sędzia, prawda? Gwiżdże na swoim gwizdku, kiedy ktoś popełnia jakieś przewinienie. Kiedy chrześcijanin uczyni coś wbrew Bożej woli, wtedy pokój Boży w naszym sercu jest naruszony. Jeśli robimy to, co Bóg chce, to mamy pokój w sercu, nawet wtedy, jeśli jest to bardzo trudne.

Duch Święty używa innych chrześcijan do prowadzenia nas. W 1 Liście Piotra 5,5 czytamy, że młodzi wierzący mają słuchać starszych, którzy mają więcej doświadczenia w chrześcijańskim życiu. Twój nauczyciel na szkółce da ci dobre rady

odnośnie woli Bożej w twoim życiu. Jeśli twoi rodzice są wierzący, mogą ci pomóc w podejmowaniu decyzji zgodnych z wolą Bożą. Nie obawiaj się ich zapytać. Inni chrześcijanie chcą ci pomóc w kroczeniu tą drogą, którą Bóg zaplanował dla twojego życia.

Ilustracja III-8

Tak więc mamy trzy wielkie dzieła, które Duch Święty wykonuje w wierzących. (Czy je pamiętasz?) Na koniec jest jeszcze jedno cudowne takie dzieło. Przeczytajmy Rzym. 8,26 i zobaczmy, na czym polega kolejna praca Ducha Świętego (poproś jedno z dzieci, aby przeczytało ten wiersz): „Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach”. Czy rozumiesz to, co właśnie przeczytaliśmy? Bóg uczy nas tutaj, że Duch Święty pomaga nam w naszych modlitwach. Pomaga nam modlić się we właściwy sposób i modli się za nami do Boga. Ponieważ mieszka w nas, może kierować nami w modlitwie, abyśmy prosili o właściwe rzeczy. Może nam pomóc w przychodzeniu w modlitwie do Boga z prawdziwą cziłą i pokorą. Może nam pomóc w zaufaniu Bogu w sprawach, o które prosimy. Jest to dla nas wielkim błogosławieństwem, że Duch Święty modli się za nami i pomaga nam w naszych modlitwach. Poproś Go, aby nauczył cię lepiej się modlić.

Jakże cudownego Przyjaciela i Pomocnika mamy w Duchu Świętym! Czy podziękowałeś już Bogu, że On mieszka w twoim sercu? Pozwól Mu robić w twoim życiu te wszystkie cudowne rzeczy, o których dzisiaj rozmyślaliśmy. Staraj się nie obrazić Go i nie zasmucać rzeczami, które są grzeszne.

Czy Duch Święty przemawia również do serc chłopców i dziewcząt, którzy nie zaufali Panu Jezusowi jako osobistemu Zbawicielowi? Jak myślisz? Oczywiście, że tak! On pokazuje, że jesteś grzesznikiem i daje ci pragnienie przyjscia do Pana Jezusa. Jeśli przemawia do ciebie, posłuchaj co mówi i przyjdź do Chrystusa dzisiaj. On obiecał: „Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie” (Rzym. 10,13).

Pytania powtórkowe do lekcji III

1. W jaki sposób Kazik chciał wyrazić wdzięczność Jackowi? (Chciał myć jego samochód).
2. Pomyśl o trzech rzeczach, przez które możemy pokazać swoją wdzięczność Panu za zbawienie nas? (Przez posłuszeństwo naszym rodzicom, pomoc naszym przyjaciołom, mówienie prawdy, np. w szkole).
3. Każdy wierzący chłopiec i dziewczynka mają silnego wroga, ale jeszcze mocniejszego Przyjaciela i Pomocnika, Kim oni są? (Szatan to wróg, Duch Święty to Przyjaciel).
4. Kim jest Duch Święty i gdzie mieszka? (Jest Bogiem i mieszka w każdym wierzącym).

5. W jaki sposób Sabinka pokazała, że Duch Święty pomagał jej w przestrzeganiu Bożych przykazań? (Nie zabierała pieniędzy z portfela mamusi i powiedziała prawdę, kiedy szła do swojej koleżanki).
6. Czasami wierzący chłopiec lub dziewczynka ma wątpliwości, czy naprawdę jest dzieckiem Bożym. W jaki sposób Duch Święty pomaga rozwiązać te wątpliwości? (Przez obietnice Słowa Bożego i zmiany w życiu).
7. W podejmowaniu jakich decyzji Duch Święty chce nam pomóc? (We wszystkich naszych decyzjach – małych i dużych).
8. W jaki sposób Duch Święty nas prowadzi? (Poprzez czytanie Biblii i modlitwę, przez pokój Boży w naszych sercach i pośrednio przez innych chrześcijan).
9. Jaką inną pracę Duch Święty wykonuje w życiu chrześcijanina? (Ostatnia rzecz, o jakiej wspominaliśmy). (Pomaga nam w naszych modlitwach).
10. Czy Duch Święty pracuje również w sercach nie zbawionych chłopców i dziewcząt? Jeśli tak, to w jaki sposób? (Tak. Pokazuje im, że są grzesznikami i zachęca ich, aby przyszli do Chrystusa).

Wiersze biblijne do lekcji 3

- Rzym. 8,4 „Aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha”.
- Rzym. 8,9 „Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego”.
- Rzym. 8,14 „Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi”.
- Rzym. 8,16 „Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy”.
- Rzym. 8,26 „Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach”.

Lekcja 4

Boży wybrany lud

Fragmenty Pisma Świętego: Rzym. 9-11.

Główna prawda (GP): Boży wybrany lud to ci wszyscy, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa, zarówno Żydzi jak i poganie.

Zastosowanie dla dzieci nie zbawionych (GPN):
Poproś Pana Jezusa, aby cię zbawił.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ):
Podziękuj Bogu, że cię zbawił, i że należysz do Jego wybranego ludu.

Złoty wiersz: „Každy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie” (Rzym. 10,13).

Plan lekcji:

Ilustracja IV-1:

Wstęp: Wielu Żydów zostało zabitych podczas II Wojny Światowej. Bóg w Swoim miłosierdziu wybrał Żydów jako Swoją szczególny lud. (GP)

Ilustracja IV-2: Bóg wybrał Żydów, aby spisali Biblię.

Ilustracja IV-3: Bóg wybrał naród żydowski, z którego miał wywodzić się Zbawiciel świata.

Ilustracja IV-4: Pan Jezus przyszedł, aby zbawić Żydów i tych, którzy Żydami nie byli. (GPN)

Ilustracja IV-5: Ogrodnik wszczepia dziką gałązkę oliwną w drzewo oliwne, które nie rodzi dobrych oliwek.

Ilustracja IV-6: My, którzy nie jesteśmy Żydami, a jesteśmy zbawieni, zostaliśmy „wszczepieni” przez Boże miłosierdzie. (GPZ)

Ilustracja IV-7: Bóg może ponownie „wszczepić” Żydów, jeśli złożą swą ufność w Panu Jezusie.

Ilustracja IV-8: Bądź wdzięczny Bogu i módl się o Żydów, aby byli zbawieni. (GPZ)

Zajęcia tematyczne:

a) Zapoznaj się z propozycjami do modlitwy zamieszczonymi na końcu tej lekcji.

b) Możesz nauczyć uczniów trochę na temat przeszczepiania. Mogą pomóc naciąć na gałązce znak w kształcie litery „V”, i w to miejsce włożyć pęd z innego drzewa. Jeśli jest to łatwiejsze, to możesz zrobić ukośne nacięcie w gałązce. Następnie złącze powinno być dokładnie pokryte korą i obwiązane sznurkiem.

Uwaga: Przeszczepianie jest sztuką i być może nowy szczep nie przyjmie się, lecz przynajmniej będzie to pomoc wizualna dla dzieci.

Ilustracja IV-1

Niektórzy ze starszych chłopców i dziewcząt czytali historię II Wojny Światowej, albo oglądali jakieś programy na ten temat w telewizji. Każda wojna jest straszna, ponieważ wielu dzielnych i odważnych mężczyzn zostało zabitych po obu stronach konfliktu; również wiele kobiet i dzieci zginęło, kiedy samoloty zrzucały bomby na miasta. Lecz jedną z najstraszniejszych rzeczy, jakie wydarzyły się podczas ostatniej wojny, było

wymordowanie niewinnych Żydów – mężczyzn i kobiet, chłopców i dziewcząt.

Kim są Żydzi? W jednej z poprzednich lekcji mówiłem wam o pierwszym z Żydów; nazywał się Abraham. Czy pamiętasz, jak Bóg powołał go, aby opuścił swoje miasto i swój kraj i zaufał Bogu, że da mu nową ziemię i wielką rodzinę? Abraham miał syna Izaaka i wnuka Jakuba. Jakub miał 12 synów i od tego czasu Żydów zaczęło przybywać. Obecnie miliony Żydów żyje w różnych krajach, a zwłaszcza w Izraelu.

Dlaczego Bóg wybrał Żydów jako Swoją szczególny lud? Nie wybrał ich dlatego, że byli najliczniejsi. Kiedy Bóg wybierał Żydów, był tylko jeden z nich – Abraham. Nie wybrał ich ani dlatego, że byli to najlepsi ludzie na ziemi, ani dlatego, że byli najmocniejsi. Bóg wybrał ich na podstawie Swojego miłosierdzia. Dlatego czytamy w Liście do Rzymian 9,15 (poproś jedno z dzieci, aby przeczytało): „Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję”. Bóg okazuje litość tym, których wybrał i jest dobry dla tych, którzy na to nie zasłużyli. Żydzi nie zasłużyli na Boże wybranie. Abraham, Izaak, Jakub i wszystkie Jego dzieci byli grzesznymi ludźmi, podobnie jak ja i ty.

Ilustracja IV-2

Lecz Bóg miał szczególne zadanie dla Żydów. W Liście do Rzymian 3,2 czytamy, że mieli powierzone prawdziwe Słowo Boże i w związku z tym, mieli wielką odpowiedzialność, aby je wiernie zapisać. Różnymi sposobami Bóg przemawiał do pewnych Żydów i oni zapisywali to, co Bóg mówił. W ten sposób powstawały kolejne księgi. Mojżesz był Żydem, który słyszał, co Bóg mówi i napisał pięć pierwszych ksiąg Biblii. Król Dawid był Żydem, który słuchał Boga i napisał wiele Psalmów. Prorok Daniel był Żydem. Mateusz, który napisał pierwszą z Ewangelii, był Żydem. Apostoł Paweł był Żydem. Jakże powinniśmy być wdzięczni Bogu za dzieło, które wykonali żydowscy pisarze ze szczególną Bożą pomocą. Pozwolili oni Bogu, aby ich prowadził w tym, co pisali i dlatego możemy mieć w tej drogocennej księdze, Biblii, dokładnie to, co Bóg chciał nam powiedzieć.

Ilustracja IV-3

Bóg wybrał naród żydowski (czasami nazywani są Hebrajczykami) również z innego powodu. Wybrał ich też dlatego, że z tego narodu miał się narodzić Zbawiciel świata. (Poproś, aby jedno z dzieci przeczytało Rzym. 9,5): „Do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki”. Tysiące lat przed narodzeniem Pana Jezusa, Bóg obiecał, że pewnego dnia ześle Zbawiciela. Jeszcze zanim żył Abraham, Mojżesz czy Dawid, Bóg złożył tę obietnicę. Minęło wiele lat. Być może ludzie myśleli, że Zbawiciel nigdy nie przyjdzie. Potężni wrogowie napadali na naród żydowski i czasami

wydawało się, że go całkowicie wyniszczą. Lecz Bóg ochraniał go, ponieważ wybrał ten naród, z którego miał się narodzić Zbawiciel. W określonym czasie Pan Jezus urodził się w Betlejem i został złożony w żłobie w stajni. Czy wiesz, że Pan Jezus urodził się w żydowskiej rodzinie? Maria, matka Pana Jezusa była Żydówką. Józef, który opiekował się Panem Jezusem, był również Żydem. W rzeczywistości i sam Pan Jezus był Żydem, choć jednocześnie był Synem Bożym.

Ilustracja IV-4

Pan Jezus urodził się nie tylko po to, aby być Zbawicielem Żydów, ale także całej ludzkości. Przyszedł, aby zbawić ludzi z każdego kraju na świecie. Smutne jest jednak to, że Żydzi nie zrozumieli i nie przyjęli Bożego cudownego planu zbawienia. Ty znasz ten plan, prawda? Przeczytajmy o tym w Liście do Rzymian 10,12-13 (poproś jakieś dziecko, aby przeczytało): „Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają. Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie”. Jesteśmy zbawieni, kiedy wzywamy imienia Pańskiego, aby nas zbawił z naszych grzechów. Nie możemy zbawić się sami, lecz musimy zaufać Panu Jezusowi i prosić Go, aby stał się naszym Zbawicielem i Panem. Tylko On może zgładzić nasz grzech i uczynić nas dziećmi Bożymi.

Czy wezwałeś już imienia Pana Jezusa? Czy poprosiłeś Go, aby zbawił cię z twojego grzechu? Możesz to zrobić dzisiaj. Bóg obiecał: „Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie”. Wezwij Go jeszcze dzisiaj.

A jeśli to już zrobiłeś, a nie powiedziałeś o tym nikomu, albo jeśli chciałbyś to uczynić, ale nie wiesz jak to zrobić, proszę zostań na swoim miejscu po zajęciach. Jeśli zobaczę, że tutaj siedzisz, przyjdę do ciebie i porozmawiam z tobą o tym, co to znaczy wzywać imienia Pańskiego.

Ale Żydzi nie przyjęli cudownego planu zbawienia. Czytamy w Liście do Rzymian 9,32 (poproś jakieś dziecko, aby przeczytało): „Dlaczego? Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków zakonu”. Żydzi szukali zbawienia na drodze czynienia dobrych uczynków, a nie na drodze wiary. Myśleli oni, że przez swoje uczynki wejdą do Nieba, i na podstawie przestrzegania wszystkich przykazań Bóg ich przyjmie. Oczywiście, nikt nie mógł dokładnie przestrzegać Bożych przykazań i dlatego w ten sposób nikt nie mógł być zbawiony. Żydzi odrzucili Pana Jezusa. Pamiętasz jak skazali Go na śmierć na krzyżu. Bóg był bardzo zasmucony, widząc jak odrzucają Jego Syna. Skoro jednak Żydzi nie przyjęli Pana Jezusa, Bóg wybrał lud, który wierzy w Niego i kocha Go. Ciekawe, kto to jest?

Ilustracja IV-5

W Liście do Rzymian apostoł Paweł porównał

Boga do ogrodnika, który troszczy się o swoje drzewa owocowe. Ten ogrodnik ma piękne drzewo oliwne, które powinno rodzić wiele dorodnych, dojrzałych oliwek. Rzymianie używali oliwek do sałatek, albo używali tłuszczu ze zmiażdżonych oliwek do gotowania lub pieczenia. Tak więc drzewo oliwne było naprawdę użyteczne.

Ta ilustracja drzewa oliwnego przypomina nam o Bożym szczególnym narodzie, o narodzie żydowskim. To był tak cenny naród dla Boga, jak drzewo oliwne dla ogrodnika. Lecz to drzewo nie wydawało dobrych oliwek, jakich oczekiwał ogrodnik. Podobnie Żydzi nie uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa, jak powinni to zrobić. Tak więc ogrodnik odciął wiele gałęzi. W ten sam sposób Bóg usunął na bok naród żydowski. Ognik jednakże zrobił dziwną rzecz. Poszedł do lasu, znalazł dzikie drzewo oliwne, ściał z niego kilka gałązek i umocował je na drzewie oliwnym, w tych miejscach, skąd zostały usunięte stare gałęzie. Owinął połączenie kawałkiem sznurka i wkrótce nowe oliwne gałęzie zaczęły wzrastać, czerpiąc pożywienie z pnia i korzenia starego drzewa oliwnego. Taki zabieg nazywa się „szczepieniem”.

Ilustracja IV-6

Co Bóg chce nam pokazać przez tę ilustrację? Kiedy Bóg odsunął Żydów jako naród, tak jak gałęzie, które zostały odcięte i wyrzucone, wybrał inny lud na ich miejsce. Zostali wybrani tak samo na podstawie Jego miłosierdzia, bo również nie zasługiwali, aby być Jego ludem. Lecz Bóg umiłował ich i nazwał ich Swoją własnością.

Kim są ci mężczyźni i kobiety, chłopcy i dziewczynki, których wybrał, aby teraz byli Jego szczególnym ludem? (Poproś jakieś dziecko, aby przeczytało List do Rzymian 11,19): „Powiesz tedy: odłamane zostały gałęzie, abym ja był wszczepiony”. Ten szczególny lud, to ci wszyscy spośród nas, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa jako w swojego Pana i Zbawiciela. Ty i ja, tak jak gałązki z dzikiego drzewa oliwnego, zostaliśmy „wszczepieni” w pień, aby być częścią tego szczególnego drzewa. Nie ma znaczenia czy jesteś Polakiem, Anglikiem, Niemcem czy Rosjaninem. Jeśli uwierzyłeś w Pana Jezusa Chrystusa, jesteś częścią Bożego szczególnego ludu.

Czy możesz się przechwalać, że Bóg wybrał cię, abyś był Jego dzieckiem (jeśli jesteś jak gałązka Jego szczególnego drzewa)? (Poproś jakieś dziecko, aby przeczytało List do Rzymian 11,18): „Nie wynoś się nad gałęzie...”. Nie, oczywiście, że nie. Musimy uświadomić sobie, że niczym nie zasłużyliśmy na Boże wybranie. Niczym nie zasłużyliśmy, aby Pan Jezus umarł za nas. Niczym nie zasłużyliśmy, aby usłyszeć Ewangelię. Jedynie przez Bożą łaskę jesteśmy w stanie uwierzyć w Pana Jezusa Chrystusa, zostać zbawionymi i w ten sposób stać się częścią Bożego szczególnego

ludu.

Ilustracja IV-7

Czy to znaczy, że Bóg nie zajmuje się teraz Żydami? Oczywiście, że nie. Bóg ciągle ich kocha i chce, aby i oni poznali Go i uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa. Przeczytajmy List do Rzymian 11,23-24: „Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc wszczepić ich ponownie. Bo jeżeli ty, odcięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony wbrew naturze w szlachetne drzewo oliwne, o ileż pewniej zostaną wszczepieni w swoje drzewo oliwne ci, którzy z natury do niego należą”. Czy rozumiałeś te wiersze? Kim są te „gałęzie”, które Bóg może ponownie „wszczepić” do drzewa? To są ci Żydzi, którzy uwierzą w Pana Jezusa Chrystusa. Obecnie wielu misjonarzy pracuje pośród Żydów na całym świecie, niosąc im Ewangelię. Jest to bardzo trudna praca, ponieważ wielu Żydów nie chce przyjąć Ewangelii i nie chce uwierzyć, że Pan Jezus był Synem Bożym zesłanym z Nieba jako Zbawiciel dla Żydów i dla całej ludzkości.

Jednak są Żydzi, którzy słysząc Ewangelię zaczynają wierzyć w Pana Jezusa. Są oni jak oliwne gałązki, które zostały z powrotem wszczepione w drzewo. Stają się częścią Bożego wybranego ludu, składającego się z Żydów i z innych ludzi, którzy nie są Żydami. Wierzmy jednak, że pewnego dnia, zanim Pan Jezus powróci jako Król chwały, wielu Żydów uwierzy w Niego. To jest wspaniałe, prawda?

Ilustracja IV-8

Co Bóg chce, abyśmy zrobili dla Żydów? Powinniśmy dziękować Bogu, że dzięki nim mamy Biblię, i że z tego narodu narodził się Zbawiciel świata, Pan Jezus Chrystus. Nie powinniśmy też nigdy pogardzać nimi, lecz raczej doceniać ich i kochać przez wzgląd na Pana Jezusa. Jest jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, którą powinniśmy zrobić. Przeczytajmy List do Rzymian 10,1 i zobaczmy, co apostoł Paweł robił i co Bóg chce, abyśmy robili (poproś, aby ktoś przeczytał ten wiersz): „Bracia! Pragnienie serca mego i modlitwa zanoszona do Boga zmierzają ku zbawieniu Izraela”. Powinniśmy się gorliwie modlić za nich, aby mogli być zbawieni.

Na koniec naszej dzisiejszej lekcji chciałbym poprosić czwórkę dzieci z tych, które kochają Pana Jezusa, aby w modlitwie podjęli następujące tematy:

1. Podziękuj Bogu za Żydów, że przez nich mamy Biblię i że z tego narodu narodził się Pan Jezus.
2. Podziękuj Bogu, że ci z nas, którzy jesteśmy zbawieni, zostaliśmy wybrani, aby być częścią szczególnego Bożego ludu (tak jak gałązki wszczepione w drzewo oliwne).
3. Módl się za Żydów, aby mogło ich więcej uwierzyć w Pana Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela i osiągnąć zbawienie.
4. Módl się za misjonarzy pracujących wśród Żydów, aby Bóg pomagał im w niesieniu im Ewangelii,

pomimo tego, że tylko niewielu z nich chce jej słuchać.

Pytania powtórkowe do lekcji 4

1. Kto był pierwszym Żydem? (Abraham).
2. Jak nazywali się jego syn i wnuk, od których pochodzi naród żydowski? (Izaak i Jakub).
3. Przez swoje miłosierdzie Bóg wybrał Żydów, aby byli Jego szczególnym ludem. Co znaczy „miłosierdzie”? (Litość i dobroć dla tych, którzy na to nie zasłużyli).
4. Bóg miał dwa szczególne zadania dla Swojego ludu, Żydów. Jakie było jedno z nich? (Spisać Biblię).
5. Jakie było drugie zadanie? (Byli narodem, z którego miał się narodzić Zbawiciel).
6. Jaka jest cudowna droga zbawienia, z której wielu Żydów zrezygnowało? (Zbawienie przez wiarę, przez zaufanie Panu Jezusowi, a nie przez uczynki).
7. Kiedy Żydzi odwrócili się od Boga i od Pana Jezusa, Bóg wybrał inny szczególny lud? Kim oni są? (Wszyscy, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa jako swojego Zbawiciela i Pana).
8. Kogo przedstawiają odcięte gałęzie w przykładzie o drzewie oliwnym? (Żydów, którzy nie uwierzyli w Pana Jezusa).
9. Kogo przedstawiają wszczepione gałęzie z dzikiego drzewa oliwnego? (Przedstawiają nas, którzy nie jesteśmy Żydami, ale wierzymy Panu Jezusowi).
10. Dlaczego nie możemy się pysznić tym, że Bóg wybrał nas jako Swoją szczególny lud? (Niczym nie zasłużyliśmy na Boże wybranie. Pan Jezus umarł za nas, ktoś przyniósł nam Ewangelię, Bóg dał nam wiarę).
- 11a. Czy Bóg przestał zajmować się Żydami? (Oczywiście, że nie)
- 11b. Czego On od nich oczekuje? (Chce, aby uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa).
13. Jaką ważną rzecz musimy robić dla Żydów? (Musimy modlić się za nimi).

Wiersze biblijne do lekcji 4

- Rzym. 9,5 „Do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki”.
- Rzym. 9,15 „Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję”.
- Rzym. 9,32 „Dlaczego? Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków; potknęli się oni o kamień obrazny”.
- Rzym. 10,1 „Bracia! Pragnienie serca mego i modlitwa zanoszona do Boga zmierzają ku zbawieniu Izraela”.

Rzym. 10,12.13 „Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają. Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie”.

Rzym. 11,18 „To nie wynos się nad gałęzie”.

Rzym. 11,19 „Powiesz tedy: Odłamane zostały gałęzie, abym ja był wszczepiony”.

Rzym. 11,23.24 „Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc wszczepić ich ponownie. Bo jeżeli ty, odcięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony wbrew naturze w szlachetne drzewo oliwne, o ileż pewniej zostaną wszczepieni w swoje drzewo oliwne ci, którzy z natury do niego należą”.

Lekcja 5

Ciało Chrystusowe

Fragment Pisma Świętego: Rzym. 12,1-13.

Dodatkowe fragmenty: Kol. 1,18-19; Efez. 4,7-16; 1 Kor. 12,1-31.

Główna prawda (GP): Każdy chrześcijanin jako członek ciała Chrystusowego posiada jakiś dar (dary), aby służyć Bogu i innym ludziom.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ):

Podziękuj Bogu za otrzymany dar. Oddaj się Mu całkowicie, aby cię mógł użyć w wypełnianiu Swojej woli. Pytaj Go, co chciałby, abyś robił.

Złoty wiersz: „Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie” (Rzym. 12,5).

Plan lekcji:

Wstęp: Troska o zdrowie naszego ciała.

Ilustracja V-1: Nasze ciało jest cudownie zaplanowane przez Boga. Każdy wierzący jest częścią Ciała Chrystusowego, Kościoła (Rzym. 12,4,5). (GP)

Ilustracja V-2: Głowa kieruje, panuje i wydaje rozkazy całemu ciału. Głową Ciała Chrystusowego, Kościoła, jest Chrystus (Kol. 1,18). On prowadzi, kieruje i wydaje rozkazy wierzącym, głównie poprzez Swoje Słowo.

Ilustracja V-3: Każdy członek ciała posiada zdolności i szczególną odpowiedzialność. Bóg dał ci pewne szczególne zdolności i szczególną pracę do wykonania. (GP)

Ilustracja V-4: Dar nauczania (Rzym. 12,7).
Dar ewangelizowania (Efez. 4,11). (GPZ)

Ilustracja V-5: Dar usługiwania (Rzym. 12,7).
Dar kierowania (Rzym. 12,8).
Dar obdarowywania (Rzym. 12,8)

Ilustracja V-6: Przykład pana Le Tourneau (czyt. le turne) mającego dar obdarowywania.

Ilustracja V-7: Wierzące dzieci również posiadają dary – wujek Kowalski rozmawia z Filipem, Basią i Markiem.
Dar napominania lub zachęcania (Rzym. 12,8).

Dar okazywania miłosierdzia (Rzym. 12,8).
Dar wiary (1 Kor. 12,9).

Ilustracja V-8: Bóg chce, abyśmy oddali Mu siebie jako żywe ofiary (Rzym. 12,1).
Proś Boga, aby pokazał ci, co masz robić. (GPZ)

Zajęcia tematyczne:

Pieśń: Nauczycielu, dobierz odpowiednią pieśń.

Gra: (Wprowadź ją we wcześniejszej części programu jako odprężający wstęp do lekcji). Wytnij z kartki papieru lub kartonu podstawowe części ciała dwóch ludzkich ciał: głowę, 2 oczu, 2 uszu, usta, tors, 2 ręce i 2 nogi. Podziel grupę na dwa równe zespoły tak, aby każdemu dziecku przypadała jedna część ciała. Następnie każdy z zasłoniętymi oczami podejździe do tablicy i położy swoją część ciała, przymocowując ją pineską. Zespół, który wykona najlepszą postać człowieka, zwycięży. Nikomu nie

wolno podpowiadać dziecku, gdzie umieścić poszczególne części ciała. Nie wolno również wyszukiwać dłońmi właściwego miejsca dla swojej części.

Modlitwa (po lekcji): Wybierz troje wierzących dzieci, które podejmą następujące tematy i poprowadzą grupę w modlitwie:

dziękuj Bogu za to, że każdy z nas jest ważną częścią w Ciele Chrystusowym;

dziękuj Bogu, że każdy chrześcijanin ma szczególną pracę do wykonania i dane przez Boga zdolności, aby ją wykonać;

Proś Boga, aby pomógł nam w stopniowym poznawaniu na czym polega ta praca i jakie mamy dary, abyśmy byli użyteczni dla Niego i dla innych.

Pytania powtórkowe:

(Pytania są podane na końcu lekcji).

Podziel klasę na dwie drużyny i wyznacz im kapitanów. Daj kapitanom kartkę czystego papieru i mazak. Powiedz im, że chcesz, aby narysowały swoją twarz (to może być śmieszne). Za każdym razem, kiedy dziecko odpowie poprawnie na pytanie, kapitan jego drużyny może narysować jakąś część twarzy: głowę, oczy, nos, usta czy uszy. Ta drużyna, która pierwsza narysuje całą twarz, wygrywa.

Wstęp

Chciałbym się dowiedzieć, jaki sport uprawiacie? Kto z was gra w piłkę nożną? W koszykówkę? W siatkówkę? Kto z was potrafi pływać? Bardzo dobrze! Dlaczego tak ważną rzeczą jest uprawianie jakiegoś sportu? Jest kilka powodów. Jednym z nich jest utrzymanie naszego ciała w zdrowiu i dobrej formie.

Ilustracja V-1

Czy widziałeś kiedyś słynnego sportowca? Widzisz jak dobiega do mety. Wszystkie stawy pracują harmonijnie – kolana, łokcie, nadgarstki i szyja. Wszystkie mięśnie pomagają mu w poruszaniu ramionami i nogami. Nasze ciała są cudownie stworzone przez Boga. Mózg kieruje całym ciałem. Serce pompuje krew przez wszystkie tętnice i żyły. Każda pojedyncza część naszego ciała jest użyteczna i potrzebna.

Zobaczmy, czy rozumiemy te dwa wiersze z Listu do Rzymian, rozdział 12 (poproś jedno z dzieci, aby przeczytało Rzym. 12,4-5). „Jak bowiem w jednym ciele wiele mamy członków, a nie wszystkie członki tę samą czynność wykonują, tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a z osobna jesteśmy członkami jedni drugich”. Co to znaczy? Bóg mówi nam tutaj, że ci wszyscy, którzy kochają Pana Jezusa, tworzą razem doskonałe ciało. Nie jest to ciało, które możemy zobaczyć, lecz wielkie niewidzialne ciało złożone z wszystkich prawdziwych chrześcijan. To ciało nazywamy

Kościółem. Nie jest to budynek z cegły i kamienia, gdzie uczęszczasz w niedziele. Biblia mówi, że jest to Kościół zbudowany z ludzi, a nie z kamieni. Każdy, kto uwierzył w Pana Jezusa Chrystusa, każdy prawdziwy chrześcijanin, jest częścią tego cudownego ciała. Może jesteś podobny do palca, który pokazuje drogę, albo do ucha, aby słuchać, albo do języka, aby mówić, lub do nogi, aby biec.

Ilustracja V-2

Głowa jest najważniejszą częścią ciała. W niej znajduje się mózg. Na przykład, kiedy chcemy pójść na spacer, mózg wydaje rozkazy; mówi do mięśni naszych pleców, aby postawiły nasze ciało; mówi do serca, aby mocniej pracowało, gdyż potrzebujemy więcej energii; mówi do płuc, aby oddychały głębiej i nabierały więcej tlenu; mówi do naszych oczu, aby prowadziły nas tam, dokąd chcemy pójść.

Jak myślisz, kto jest głową Kościoła? Apostoł Paweł mówi nam w innym swoim liście, który Bóg kazał mu napisać (przeczytaj Kol. 1,18): „On jest także Głową Ciała, Kościoła”. Jak myślisz, o kim tu apostoł Paweł napisał? Tak, o Panu Jezusie.

On jest Głową Ciała, Kościoła. Jest Tym, który panuje, kieruje i daje rozkazy. Jakie okropne zamieszanie byłoby w naszych ciałach, gdyby nie było mózgu, który planuje i kieruje. Może wtedy nogi zdecydowałyby, że są zmęczone i chciałyby usiąść, ale stopy chciałyby iść na spacer. Może oczy chciałyby się zamknąć, aby troszeczkę odpocząć, a ręce chciałyby pograć w koszykówkę!

Dlatego tak ważne jest, aby każdy wierzący jako część wielkiego Ciała, Kościoła, był posłuszny Panu Jezusowi. I gdy słuchamy nauczycieli Biblii w zborze, na Szkółce Niedzielnej, w Klubie Dobrej Nowiny, albo kiedy sami czytamy Jego Słowo, to Głowa Ciała mówi do nas, tak jak mózg kieruje każdą częścią naszego fizycznego ciała. Ważną rzeczą jest, abyś jako członek Ciała Chrystusowego, był posłuszny naszemu Panu Jezusowi i w praktyce stosował to, co On mówi.

Jeżeli jeszcze nigdy nie zaufałeś Panu Jezusowi jako swojemu Zbawicielowi, to nie należysz do Niego. Nie jesteś częścią Jego Ciała. Ciągłe jeszcze jesteś bez Chrystusa. W rzeczywistości jesteś daleko od Niego, jesteś zgubiony w swoim grzechu. Lecz Pan cię szuka. On cię kocha tak bardzo, że umarł na krzyżu za twoje grzechy. Dzisiaj, jeśli przyjdiesz do Niego i zaufasz Mu z całego serca, to przyjmie cię, jak obiecał. W Ewangelii Jana 6,37 Pan Jezus powiedział: „...a tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz”. Przyjdź dzisiaj do Chrystusa.

Ilustracja V-3

Jeżeli Chrystus jest Głową tego wielkiego Ciała i każdy, kto narodził się na nowo, jest członkiem Jego Ciała, to ważną rzeczą jest, abyśmy pracowali razem dla naszego Pana. Każdy członek jest potrzebny, gdyż każdy ma do wykonania inną pracę.

(Przeczytaj znowu Rzym. 12,5): „Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a z osobna jesteśmy członkami jedni drugich”. Każdy z nas posiada szczególne zdolności czy dary, które Bóg nam dał, podobnie jak części ciała. Pomyślmy jeszcze raz o roli, jaką spełniają organy naszego ciała. Na przykład, jaką szczególną zdolność Bóg dał naszym oczom, której nie posiadają uszy? Tak, mają zdolność widzenia. Co może zrobić ucho, a czego twoja ręka nie potrafi? Tak, może słyszeć. Jaką rolę spełnia nos, czego nie może zrobić oko? Może wyczuwać zapachy. Co twoja ręka może zrobić, czego ucho nie potrafi? Może chwycić i trzymać rzeczy. Tak więc widzisz, że każda poszczególna część ciała jest ważna. Nie możemy prawidłowo funkcjonować bez jednej z nich. Nawet części wewnątrz nas, których nie możemy zobaczyć, takie jak wątroba czy płuca, są bardzo ważne.

Czy wiesz o tym, że jako chrześcijanin jesteś bardzo, bardzo ważny dla Boga? Wszyscy pozostali chrześcijanie, którzy należą do Ciała Chrystusowego, potrzebują ciebie. Nie możemy pracować bez ciebie, ponieważ Bóg dał ci szczególne zdolności i szczególną pracę do wykonania. Jakie są rodzaje pracy? Bóg powiedział Pawłowi, aby zapisał jakie są rodzaje pracy w Bożej służbie. Znajdujemy je w Liście do Rzymian w rozdziale 12. (Poproś, aby jedno z dzieci przeczytało Rzym. 12,6-8). Nie mamy czasu, aby mówić o wszystkim, lecz rozważmy kilka.

Ilustracja V-4

Wspomniał apostoł Paweł, na przykład, o tych, którzy nauczają. Czy wiesz, że Bóg dał pewnym chrześcijanom szczególne zdolności, aby mogli nauczać Biblii. Wszyscy chrześcijanie mogą dzielić się z innymi tym, co mówi Biblia, lecz Bóg wiedział, że Kościołowi, Ciału Chrystusowemu, będą potrzebni ludzie z darem nauczania, aby Kościół mógł właściwie wzrastać. Są to kaznodzieje, nauczyciele szkółek, nauczyciele w Klubach Dobrej Nowiny, którzy mając Boży dar, mogą lepiej rozumieć Słowo Boże i przedstawiać go innym wierzącym tak, aby im pomóc wzrastać w chrześcijańskim życiu. Jak dobry jest Bóg, że zatroszczył się o nas w ten sposób. Czy podziękowałeś Mu, że dał nam ludzi z darem nauczania, aby nam pomóc?

W innym miejscu apostoł Paweł napisał o tych, którzy mają **dar ewangelizowania** (Efez. 4,11). Wszyscy chrześcijanie powinni nieść Dobrą Nowinę o Panu Jezusie Chrystusie tym, którzy nie są zbawieni. Ale niektórzy wierzący są szczególnie udarowani przez Boga, aby zwiastować Dobrą Nowinę tak, że ludzie przychodzą do Chrystusa. W Biblii czytamy, na przykład, o ewangelizacji Filipie (Dz.Ap. 8,7). Bóg użył go w Samarii w przyprowadzeniu wielu do Chrystusa. Również na pustyni przyprowadził do Zbawiciela Etiopczyka

(zobacz: Dz.Ap. 8). Czy jesteś wdzięczny, że Bóg dał Swojemu Kościołowi ludzi, którzy posiadają ten szczególny dar?

Ilustracja V-5.

Apostoł Paweł wspomina również tych, którzy zajmują się **usługiwaniem** (Rzym. 12,7). Chrześcijanie powinni pomagać biednym, chorym, wdowom i sierotom. Ci, którzy posiadają ten dar, są szczególnie życzliwi i opiekuńczy. Oni sprawiają, że Kościół zajmuje się ludźmi w potrzebie. Biblia mówi o człowieku imieniem Stefan, który poświęcił się służbie dla innych chrześcijan (1 Kor. 16,15-18). Apostoł Paweł napisał, jak bardzo pomógł mu ten człowiek. Jest to ważny dar i być może ktoś z was otrzymał go od Boga. Być może już posługiwałeś się nim na naszych spotkaniach, pomagając ułożyć krzesła, ustawiając tablicę flanelową na właściwym miejscu lub rozkładając śpiewniki. To wspaniałe. Rób tak dalej! Być może przez całe życie będziesz prawdziwą pomocą dla tych, którzy pracują dla Pana.

Ale potrzebni są również ci, którzy są **przełożonymi**; którzy pełnią szczególną rolę w organizowaniu pracy Kościoła. Czytamy o takim darze w Liście do Rzymian 12,8. Czy to nie jest cudowne, że Bóg zaspokaja każdą potrzebę Swojego Kościoła?

Również w Liście do Rzymian 12,8 Bóg wymienił tych, którzy **obdarowują**. Każdy chrześcijanin powinien dawać dla Pana, lecz są tacy, którzy lubią dawać i mają te szczególne zdolności od Boga.

Ilustracja V-6

Pan Le Tourneau (czyt. le turne) mieszkał w Ameryce. Budował olbrzymie spychacze i maszyny do budowy dróg. Czy widziałeś już kiedyś takie olbrzymie maszyny na drogach? Pan Le Tourneau kochał Boga i kiedy sprzedawał te maszyny, oddawał część pieniędzy Bogu. Pan błogosławił mu i pan Le Tourneau sprzedawał coraz więcej tych maszyn. Wkrótce stał się bardzo bogaty lecz w tym samym czasie zaczął też dawać coraz więcej pieniędzy na pracę Pańską: dla misjonarzy, kaznodziei w swoim kraju i poza jego granicami. Wkrótce dawał prawie wszystkie pieniądze Bogu. Wierzę, że Bóg dał mu szczególną zdolność zarabiania pieniędzy i również chęć w jego serce, aby dawać Bogu. Oczywiście, Bóg chce, abyśmy wszyscy dawali na Jego dzieło, lecz nie wszyscy możemy dawać tak dużo, jak dawał pan Le Tourneau. Bóg dał mu wielkie zdolności jako biznesmenowi i szczególny sposób pomocy innym chrześcijanom przez Jego hojne dary. Naprawdę był użytecznym członkiem Ciała Chrystusowego, ponieważ używał daru, którego mu Bóg udzielił.

Być może pomyślisz sobie: „To wszystko jest dla starszych chrześcijan, ale jakie ja mógłbym mieć szczególne zdolności czy dary? Wiem, że jestem chrześcijaninem, lecz nie jestem pewien, w jaki

sposób mogę być pomocny w Bożej służbie?” Chcę ci opowiedzieć historię o dwóch braciach i siostrze, którzy mieli ten sam problem. Starszemu chłopcu na imię było Filip, siostrze Basia, a młodszemu bratu, który miał 9 lat, Marek. Na chrześcijańskim obozie dla dzieci usłyszeli, że wszyscy chrześcijanie posiadają szczególne dary od Boga, lecz nie wiedzieli, który dar oni posiadają. Pewnego popołudnia zdecydowali się porozmawiać o tym z wujkiem Kowalskim, nauczycielem obozowym, i poprosić go o pomoc.

Ilustracja V-7

Wujek Kowalski powiedział: „To pytanie na temat naszych darów i zdolności jest czymś, o czym każdy z nas powinien myśleć. Powinniśmy prosić Boga, aby pokazał nam nasze zdolności i pomógł nam w posługiwaniu się nimi w Jego służbie i w służbie innym członkom Ciała. Chciałbym wam podsunąć parę sugestii: „Przyglądam ci się Filipie od dwóch lat, od kiedy stałeś się chrześcijaninem. Masz 12 lat, prawda? Myślę, że wiem, co dał ci Bóg, abyś robił. W Liście do Rzymian 12,8 Bóg mówi nam o darze **napominania**.

Jest to wielkie słowo, ale tak naprawdę oznacza zachęcanie innych w stanowczy, lecz przyjazny sposób. Widziałem, że właśnie ty zachęcaś innych. Któregoś rana, na przykład, kiedy kilku chłopców nie chciało przerwać gry w piłkę nożną i pójść na studium biblijne, słyszałem, jak zachęcałeś ich, aby jednak poszli. A później, kiedy kilku z nich było leniwych i nie chciało im się uczyć wierszy biblijnych, zauważyłem, jak dałeś im dobry przykład i pomogłeś im się nauczyć. Myślę, że Basia i Marek przypominają sobie, że kiedy chcieli zrezygnować z odrobienia zadania domowego, ty pomodliłeś się z nimi i prosiłeś Boga, aby pomógł im w skończeniu tego zadania, i udało im się. Być może posiadasz dar napominania lub zachęcania. Kontynuuj tę pracę a Bóg pomoże ci dalej rozwijać ten dar.

Filip uśmiechnął się nieśmiało, a Basia z Markiem zauważyli, że cieszył się z tego, że Bóg dał mu takie szczególne zdolności. Miał dar zachęcania w Ciele Chrystusowym.

„A co z nami” – zapytali jednogłośnie Marek z Basią.

„Tak” – powiedział wujek Kowalski. „Wy jesteście trochę młodszy i nie mieliście zbyt wielu okazji, aby rozpoznać swój dar, lecz wiem z całą pewnością, że Bóg dał wam szczególne uzdolnienia. W tym samym wierszu, w Rzym. 12,8, Bóg mówi o darze **„okazywania miłosierdzia”**. Czy pamiętacie historię Dorkas z Dziejów Apostolskich 9,36-43. Była ona przepełniona miłością i dobrymi uczynkami dla innych ludzi z Joppy. Zastanawiam się, czy i ty masz taki dar, Basiu. To oznacza uprzejmość i umiejętność przebaczenia, szczególnie dla tych ludzi, którzy na to nie zasługują. Pewnego dnia Ania dokuczała ci po meczu siatkówki i przeżywała cię. Ucieszyłem się, że nie odpowiedziałaś jej tym

samym. Było ci smutno, lecz życzliwie odnosiłaś się do niej nawet wtedy, kiedy nikt więcej nie chciał się z nią przyjaźnić. To pomogło wszystkim innym dziewczynkom, a szczególnie Ani. Być może, Bóg dał ci dar okazywania życzliwości i miłości nawet tym ludziom, którzy nie są mili dla ciebie. To jest coś, co Bóg może użyć w cudowny sposób, aby pomagać całemu Ciału Chrystusowemu”.

„A ja” – zawołał Marek, który był młodszy od Basi o dwa lata.

„Tak, Marku, jest dar, którego jeszcze nie wymieniliśmy. W innym liście apostoł Paweł napisał o darze „**wiary**” (1 Kor. 12,9). To znaczy wierzyć Bogu nawet wtedy, gdy nie widzimy rezultatu. W czasie modlitwy na naszym wczorajszym spotkaniu słyszałem jak modliłeś się o misjonarzy w Zachodniej Afryce. Wiem, że wierzysz, że Pan może pomóc im w nauczaniu się nowego języka. To dobrze, że bardzo chcesz, aby tamci ludzie słyszeli Ewangelię w swoim własnym języku.

Przypominasz mi Szczepana, który był pełen wiary. On modlił się za tymi, którzy go kamienowali (Dz.Ap. 6,8; 7,60). Bóg odpowiedział na jego modlitwę i zbawił Saula z Tarsu, który pilnował, aby Szczepana zabito. Możliwe, że tak jak Szczepan, przez całe życie będziesz mężem wiary”.

Cała trójka poszła bawić się uśmiechnięta. Oni rzeczywiście chcieli być użytecznymi członkami ciała i wykonywać taką pracę, jaką dla nich wybrał Bóg.

Ilustracja V-8

Czego Bóg teraz oczekiwiał od Filipa, Basi i Marka? Albo ważniejsze pytanie: czego oczekuje od ciebie i ode mnie? Przeczytajmy z Listu do Rzymian 12,1: „Abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą ... Bogu”. To oznacza, że Bóg chce, abyśmy ofiarowali Jemu wszystko to, co mamy i czym jesteśmy, aby mógł się tym posłużyć. Czy zauważyłeś, że jest powiedziane: „ofiarę **żywą**”, a nie martwą? Bóg chce ciebie żywego, abyś żył dla Niego, służył Mu, ponieważ Go kochasz.

Wierzący chłopcy i dziewczynki, czy kochacie Pana Jezusa? Kiedy sam myślisz o tym wszystkim, co Pan Jezus za ciebie wycierpiał na krzyżu, aby dać ci życie wieczne, czy nie pogłębia to twojej miłości do Niego i chęci, aby Mu się podobać? Jeżeli tak, to mógłbyś powiedzieć Mu w modlitwie: „Panie Jezu, dziękuję ci, że należę do Ciebie. Chcę Ci służyć w taki sposób, jaki dla mnie wybrałeś. Pomóż mi być posłusznym Tobie jako Głowie Ciała. Chcę być jak oko, aby widzieć potrzeby innych, albo jak usta, aby mówić do Ciebie, lub jak nogi, aby chodzić Twoją drogą. Amen”.

Jeszcze o jednej rzeczy Bóg mówi przez apostoła Pawła (przeczytaj Rzym. 12,3): „Powiadam bowiem każdemu spośród was ...by nie rozumiał o sobie więcej niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem”. Bóg nie chce, abyśmy byli pyszni. Bóg chce, abyśmy bardziej interesowali się Nim i tym,

czego od nas oczekuje, niż rozmyślać o swoich szczególnych darach, jakie posiadamy. Wielcy mężowie i kobiety Boże modlili się: „Panie, co chcesz, abym robił dla Ciebie” i „Oto jestem Panie, poślij mnie”. Jest to lepszy sposób aniżeli pytać: „Panie, w czym jestem dobry?” Chcemy raczej wykonywać Bożą wolę i wywyższać Jego imię, niż rozmyślać wiele o sobie. Dziękuj Bogu, że dał ci szczególną zdolność; być może nawet więcej niż jedną. Proś Boga, aby ci pokazał, co chce, abyś robił dla Niego jako członek Jego Ciała. Jego dar umożliwi ci wykonanie tego, co On chce. Tak więc bądź posłuszny Bogu, rozwijaj i używaj tych zdolności, które On ci daje. Używaj ich w pomaganiu innym.

Pytania powtórkowe do lekcji 5

1. Kto tworzy wielkie Ciało Chrystusowe? (Každy wierzący w Pana Jezusa Chrystusa; każdy prawdziwy chrześcijanin).
2. Kto jest Głową Ciała, Kościoła? (Pan Jezus Chrystus).
3. Jakie zadanie spełnia głowa? (Kieruje, panuje, wydaje rozkazy, zarządza).
4. Co wykonują inne części ciała? (Wypełniają polecenia głowy).
5. W jaki sposób Pan Jezus Chrystus, jako Głowa Kościoła, daje rozkazy nam, członkom Swojego Ciała? (Przede wszystkim poprzez Swoje Słowo).
6. Co otrzymał każdy chrześcijanin jako członek Ciała Chrystusowego? (Jakiś dar albo szczególne uzdolnienia – czasem nawet więcej niż jedno).
7. Wymień dwa szczególne dary, które Bóg daje chrześcijanom, aby Mu mogli służyć.
8. Wymień dwa inne dary.
9. Jak nazywał się człowiek, który mieszkał w Ameryce, który miał dar zarabiania i dawania pieniędzy na służbę Bogu? (Pan Le Touneau).
10. Do czego wzywa nas Bóg, abyśmy uczynili przede wszystkim, abyśmy następnie poznali i wykonywali Jego wolę? (Do oddania Bogu swoich ciał jako żywą ofiarę).

Wiersze biblijne do lekcji 5

Rzym. 12,1 „Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza”.

Rzym. 12,3 „Powiadam bowiem każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, aby nie rozumiał o sobie więcej, niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił”.

Rzym. 12,4 „Jak bowiem w jednym ciele wiele mamy członków, a nie wszystkie członki tę samą czynność wykonują”.

Rzym. 12,5 „Tak my wszyscy jesteśmy jednym

ciałem w Chrystusie, a z osobna jesteśmy członkami jedni drugich”.

Rzym. 12,6-8 „A mamy różne dary według udzielonej nam łaski; jeśli dar prorokowania, to niech będzie używany stosownie do wiary; jeśli posługiwanie, to w usługiwaniu; jeśli kto naucza, to w nauczaniu; jeśli kto napomina, to w napominaniu; jeśli kto obdarowuje, to w szczerości; kto jest przełożony, niech okaże gorliwość; kto okazuje miłosierdzie, niech to czyni z radością”.

Kol. 1,18 „On także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy”.

Lekcja 6

Jak wiele jesteśmy winni

Fragmenty Pisma Świętego: Rzym. 1,14-16 i rozdziały 13-15.

Główna prawda (GP): Jako chrześcijanie bardzo wiele jesteśmy winni Bogu i innym.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ):

Kochaj Boga i bądź Mu posłuszny w każdej sytuacji.

Poważaj władzę i bądź jej posłuszny.

Bądź przyjazny dla innych i miłuj ich.

Bądź delikatny i dawaj dobry przykład słabszym chrześcijanom.

Opowiadaj ewangelię nie zbawionym.

Złoty wiersz: „Nic nikomu winni nie bądźcie, prócz miłości wzajemnej” (Rzym. 13,8).

Plan lekcji:

Ilustracja VI-1: Opowiadanie o Sabince, która była winna Paulince 70 groszy. Wszyscy wierzący są dłużnikami winnymi coś innym. (GP)

Ilustracja VI-2: Bogu jesteśmy winni naszą miłość i postuszeństwo za całą Jego łaskę i dobroć wobec nas (Rzym. 14,7-9). (GPZ)

Ilustracja VI-3: Powinniśmy poważać i okazywać postuszeństwo poszczególnym rodzajom władzy (Rzym. 13,1.5). (GPZ)

Historia Zuzi i sprawa płacenia cła służbom celnym.

Quiz z pytaniami.

Ilustracja VI-4: Historia Piotrka i sprawa szacunku dla policji.

Quiz z pytaniami.

Ilustracja VI-5: Opowiadanie o gangu i budce telefonicznej.

Quiz z pytaniami.

Ilustracja VI-6: Każdemu jesteśmy winni miłość i przyjaźń (Rzym. 13,8). Przykłady GPZ.

Ilustracja VI-7: Powinniśmy mieć wzgląd na chrześcijan słabych w wierze, być dla nich dobrym przykładem i nie doprowadzać ich do upadku (Rzym. 14,13; 15,1-3a). GPZ

Ilustracja VI-8: Niewierzącym w kraju i na całym świecie winni jesteśmy zanieść ewangelię (Rzym. 1,14.15a; 15,19.20). GPZ
Wezwanie do pracy misyjnej.

Zajęcia tematyczne:

Wiele tematów do dyskusji i pytania quizowe włączono do tekstu, tak więc nie ma pytań powtórkowych na końcu lekcji.

Rozmówka: W dalszym ciągu świecz rozmówkę „Sędziowski wyrok”, którą planujesz przedstawić na następnym spotkaniu.

Dodatkowe scenki: Kiloro dzieci z grupy może odegrać z twoją pomocą jedną z przykładowych ilustracji, podanych w tej lekcji:

scenę w urzędzie celnym, tylko tym razem Zuzia uczciwie zgłosi wartość towarów (zobacz komentarz do ilustracji VI-3);

lub policjanta zatrzymującego kogoś za złą jazdę

samochodem. (Zobacz pytanie 5 pod komentarzem do ilustracji VI-4).

Nauczanie dla dzieci nie zbawionych z twojej grupy. Ponieważ lekcja ta jest na temat chrześcijańskiego życia, dlatego przeznaczona jest głównie dla dzieci zbawionych. Będzie lepiej, jeśli poselstwo dla dzieci nie zbawionych podamy we wcześniejszej części zajęć. Te dzieci potrzebują wyraźnie przedstawionej ewangelii. Możesz, na przykład, krótko podzielić się z nimi treścią zawartą w Książeczce bez słów, opierając się na Liście do Rzymian. Wyjaśnij, że apostoł Paweł w Liście do Rzymian w rozdziałach 1-3 przedstawia naszą wielką potrzebę zbawienia, co obrazuje ciemna strona. W rozdziałach 4-5 apostoł Paweł wyjaśnia w jaki sposób Pan Jezus zmarł na krzyżu za nasze grzechy (czerwona strona). Nie możemy niczego zrobić, aby zbawić siebie i dlatego Pan Jezus umarł i zmartwychwstał za nasze grzechy. Dlatego też możemy mieć przebaczenie grzechów (czysta strona), kiedy odwrócimy się od naszych złych uczynków i uwierzymy w Pana Jezusa. Wyjaśnij również, że dzisiejsza lekcja jest omówieniem zielonej strony wzrastania w życiu chrześcijańskim. Dzieciom nie zbawionym wytłumacz, że najpierw muszą przyjąć nowe życie, zanim mogą zacząć wzrastać.

Możesz też zamiast użyć Książeczki bez słów, posłużyć się krótką lekcją ewangelizacyjną. Pamiętaj, aby oddzielić nauczanie dla dzieci nie zbawionych i zbawionych, kilkoma pieśniami lub powtórką. Lekcja ewangelizacyjna zaadresowana w szczególności do dzieci nie zbawionych, powinna być przedstawiona najpierw, a lekcja „Jak wiele jesteśmy winni” później.

Ilustracja VI-1

Sabinka i jej przyjaciółka Paulinka wybrały się w sobotę na zakupy. Cieszyły się oglądaniem stoisk sklepowych. Na jednej z półek zobaczyły śliczne notesy, które bardzo im się spodobały i postanowiły je kupić. Nagle Sabinka spostrzegła, że nie starczy jej pieniędzy, ponieważ wcześniej kupiła nowy pasek do zegarka. Brakło jej 70 groszy.

„Nie martw się” – powiedziała Paulinka. „Pożyczycie ci. Możesz oddać mi w poniedziałek”. „Dobrze” – zgodziła się Sabinka. „Mam trochę więcej pieniędzy w domu”. Uświadomiła sobie, że jej przyjaciółka była gotowa jej pomóc. Przez całą sobotę i niedzielę powtarzała sobie: „Muszę oddać dług Paulince. Nie wolno mi o tym zapomnieć. Nie chcę, aby ona musiała się o to dopominać”.

Czy byłeś kiedyś dłużny jakieś pieniądze swojemu koledze? Być może byłeś, lecz oczywiście wiesz, że powinieneś je oddać tak szybko, jak to tylko możliwe. Bóg uczy nas w Liście do Rzymian, że każdy z nas, kto przyjął Pana Jezusa Chrystusa do swojego życia, jest w pewien sposób dłużnikiem. Znaczy to, że jesteśmy coś winni innym. Być może jest to niespodzianką dla ciebie. W tej chwili nie myślę o pieniądzach. Pozwól, że to wyjaśnię.

Ilustracja VI-2

Przede wszystkim winniśmy coś Bogu. Tak wiele otrzymaliśmy od Niego. Czy możesz przez chwilę zastanowić się nad tym, jakie cudowne rzeczy Bóg nam dał, a które możemy zobaczyć w naszym codziennym życiu? (Pozwól odpowiedzieć dzieciom. Mogą zasugerować takie rzeczy jak rodzice, rodzeństwo, zabawki, jedzenie, zdrowie, Biblia, piękno przyrody, itp.). Tak, macie rację. A teraz pomyślcie o cudownych błogosławieństwach, które otrzymujemy od Boga, a których nie widzimy naszymi ludzkimi oczami. (Pozwól dzieciom odpowiedzieć. Mogą zasugerować przebaczenie grzechu, życie wieczne, pewność pójścia do Nieba, to co Pan Jezus uczynił dla nas, to, że Duch Święty mieszka w nas, że Pan Jezus modli się za nami, itp.). Tak, to były bardzo dobre odpowiedzi.

Nigdy nie będziemy w stanie odplacić Bogu za Jego błogosławieństwa. Jego miłość i dobroć jest tak wielka, że nigdy nie będziemy mogli odplacić za to wszystko, co nam dał. Lecz możemy Bogu coś dać; pokazać, że naprawdę cenimy Jego dobroć względem nas. Co zatem jesteśmy winni Bogu?

Jesteśmy winni Mu naszą miłość i posłuszeństwo. (Poproś, aby jedno z dzieci przeczytało Rzym. 14,7-9): „Na to bowiem Chrystus umarł i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi **panować**”. Co to znaczy, że Chrystus panuje? To znaczy, że jest Panem. Znaczą też, że powinniśmy być Mu posłuszni we wszystkim. Bóg chce, abyś był Mu posłuszny, ponieważ Go kochasz, a nie dlatego, że musisz. Mów Bogu każdego dnia, że Go kochasz, i że chcesz robić to, co właściwe. On pomoże ci nauczyć się tego, co jest właściwe podczas czytania Biblii i słuchania, kiedy inni jej nauczają. Będziesz chciał być Mu posłuszny, ponieważ On jest twoim Panem.

Ilustracja VI-3

Lecz jesteśmy coś winni również innym. Przeczytajmy dwa wiersze i zobaczmy, czy dojdziecie do tego (poproś, aby ktoś przeczytał Rzym. 13,1,5): „Każdy człowiek niech się poddaje **władzom zwierzchnim** (...). Przeto trzeba się jej poddać nie tylko z obawy przed gniewem, lecz także ze względu na sumienie”. Kto jest tą władzą zwierzchnią? Są to władze w naszym mieście i w naszym kraju, które ustanawiają prawo i oczekują, że będziemy je przestrzegać. Bóg uczy nas, że powinniśmy podporządkowywać się władzy; znaczy to, że podlegamy jej i powinniśmy być jej posłuszni. Pozwólcie, że opowiem wam trzy krótkie historie. Słuchajcie uważnie, gdyż na końcu każdej z nich zadam wam kilka pytań. Zastanowimy się wspólnie, czy ludzie wymienieni w tych opowiadaniach byli posłuszni władzom zwierzchnim, jak to Bóg przykazał, czy też nie.

Historia I

Zuzanna i Maryla powróciły do szkoły po

wakacjach. Stały na korytarzu przed wejściem do klasy. Zuzanna opowiadała przyjaciółce o cudownych wakacjach swojej rodziny za granicą. „Przeżyliśmy wspaniałe chwile” – powiedziała Zuzanna. „Podróżowaliśmy samolotem. Tam na miejscu kupiliśmy fantastyczny odtwarzacz wideo. Za granicą jest on tańszy niż u nas. Wiesz co zrobiliśmy na lotnisku w Warszawie, kiedy wracaliśmy z powrotem? Kiedy podeszliśmy do urzędu celnego (w tym miejscu musisz dzieciom wyjaśnić), gdzie musisz powiedzieć, czy z zagranicy przywozisz coś wartościowego, nie przechodziliśmy przez czerwoną bramkę, tak jak powinniśmy, aby nie zapłacić cła. Urzędnik celny mógłby nam kazać zapłacić dodatkowe pieniądze – cło – za przewiezienie tego odtwarzacza. Prześlizgnęliśmy się przez zieloną bramkę, którą wolno przejść, jeżeli nie masz nic wartościowego do oclenia. Nikt nas nie zatrzymał i w ten sposób mogliśmy zaoszczędzić 150 złotych, ponieważ nie zapłaciliśmy opłaty celnej”. (Nauczycielu, dostosuj nazwę miejsca, przedmiot, itp. do własnej sytuacji).

A teraz będziemy mieli nasz quiz z pytaniami i pomyślimy przez chwilę o naszej pierwszej historii:

1. Jakiej władzy (władza zwierzchnia) była nieposłuszna rodzina Zuzanny? (Władzom służby celnej).
2. Dlaczego takie postępowanie jest złe? (Ponieważ Bóg w Liście do Rzymian, rozdział 13 powiedział, że musimy być posłuszni władzy).
3. Co powinna zrobić wierząca rodzina w urzędzie celnym? (Jeżeli ma coś wartościowego do oclenia, powinna zgłosić to i zapłacić cło).

Ilustracja VI-4

Historia 2

Rozwiązywanie zagadek jest ciekawe, prawda?

Pewnego razu Piotrek spędzał ze swoją cicią weekend i wybrał się na spacer do miasta. Kiedy wracał, na rogu głównej ulicy zobaczył coś bardzo przerażającego. Zobaczył tłum mężczyzn i starszych chłopców maszerujących w dół ulicy z transparentami i flagami. Próbowali wejść do środka dużego budynku, ale policja nie pozwoliła im na to. Nagle mężczyźni zaczęli rzucać kamieniami i butelkami wybijając okna i uszkodzając budynek. Rzucali również kamieniami w policjantów, wrzeszcząc i przezywając ich zwierzętami i świniami. Policjanci mieli swoje tarcze i zaczęli zbliżać się w kierunku tłumu. Lecz tłum zaatakował ich i zaczął kopać. Jeden z policjantów został dotkliwie zraniony. Piotrek roześmiał się i pomyślał: „Dobrze mu tak. Po co chciał ich zatrzymać”.

Teraz pomyślimy o pytaniach do naszego quizu:

1. Jakiej władzy byli nieposłuszni tamci mężczyźni i chłopcy? (Policji).
2. Dlaczego to, co oni zrobili było złe? (Ponieważ Biblia mówi nam w Liście do Rzymian rozdział 13, aby być posłusznym władzy. Mówi, że ci, którzy strzegą prawa są ustanowieni przez Boga).
3. Czy uważasz, że policjanci czasem popełniają błędy? (Oczywiście, że tak, lecz mimo to powinniśmy być bardzo uważni i im posłuszni).
4. Jak myślisz, czy praca policjantów jest łatwa albo trudna? Dlaczego? (Jest bardzo trudna, szczególnie w dzisiejszych czasach).
5. Jaką inną nieprzyjemną pracę wykonują policjanci? (Dzieci najprawdopodobniej wspomną o łapaniu przestępców, o pilnowaniu, czy kierowcy przestrzegają zasad ruchu drogowego. Powinieneś wyjaśnić, że karanie grzywną ludzi jadących za szybko, prowadzących pod wpływem alkoholu, parkujących w złym miejscu, itp. jest nieprzyjemne dla policji, ale taka jest ich służba, aby zapewnić bezpieczeństwo wszystkim użytkownikom dróg).
6. Jeśli Piotrek byłby chrześcijaninem, jak powinien się zachować? (Powinien współczuć rannemu policjantowi, a nie wyśmiewać się z niego. Dobrze byłoby ostrzec dzieci, aby trzymały się z dala od zamieszek).
7. Co jesteście winni policji? Powinniśmy ich poważać i modlić się za nich).

Ilustracja VI-5

Historia 3

Pewnej nocy czterech młodych ludzi włóczyło się po ulicach. Nie mieli nic do roboty i zastanawiali się jak spędzić czas. „Wiem” – powiedział ich przywódca. „Wyjmijmy trochę pieniędzy z budki telefonicznej”. Poszli na skróty i dotarli do pierwszej budki telefonicznej. Wtedy ich szef wyciągnął śrubokręt, który miał ukryty w kieszeni i zaczął grzebać w szczelinie aparatu. Uderzał pięścią, potrząsał aparatem, aż w końcu wyleciało parę monet na metalową tackę. „Tylko tyle” – krzyknął niezadowolony. I gdy trzech jego przyjaciół przyglądało się, z całej siły pociągnął za sznur telefoniczny i wyrwał go. A później we czterech zaczęli kopać szklane drzwi, potłukli je i zostawili porozrzucone po chodniku kawałki szkła. „Chodźmy do innej budki. Może tam znajdziemy więcej pieniędzy” – powiedział szef gangu, gdy szli wolno ulicą. Po drodze połamali młode drzewka, które niedawno zasadzono wzdłuż ulicy.

Spróbujmy teraz odpowiedzieć na pytania dotyczące trzeciej historii:

1. Jakiej władzy byli nieposłuszni ci młodzi ludzie? ((Urzędowi Telekomunikacji, który wymaga, aby ludzie płacili za korzystanie z telefonu. Również Urzędowi Miejskiemu, który zasadził drzewka

wzdłuż drogi i wymaga, aby nie niszczyć mienia publicznego).

2. Dlaczego to, co robili było złe? (Ponieważ w Liście do Rzymian rozdział 13 Bóg powiedział, abyśmy podporządkowywali się władzy).
3. Ci młodzi chłopcy okradli Urząd Telekomunikacji. Czy możesz wymienić inne władze, które ludzie próbują oszukiwać? (Przedsiębiorstwa komunikacyjne i kolejowe, jeżdżąc bez ważnego biletu; Urząd Skarbowy, nie płacąc podatków, np. za psa; władze państwowe, oglądając telewizję bez płacenia abonamentu, itp.).

Ilustracja VI-6

Jesteśmy dłużnikami innych. Jesteśmy Bogu winni naszą miłość i po słuszeństwo. Jesteśmy winni władzy posłuszeństwo i szacunek. I o czymś więcej czytamy jeszcze w Liście do Rzymian (powiedz, aby ktoś przeczytał Rzym. 13,8): „Nic nikomu winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej”. Czy rozumiesz, o czym Bóg mówi tutaj? Mówi, że każdemu jesteście winni naszą miłość i przyjaźń. Czy Bóg oczekuje od nas, abyśmy miłowali i przyjaźnili się z każdym? Tak, On tego oczekuje! Powiedział, że to właśnie jesteście winni wobec każdego. Ale nie zawsze jest to łatwe, prawda? Nie trudno jest lubić tych, którzy są dla nas mili. Ale co z tymi, którzy nie są dla nas mili? Bóg powiedział, abyśmy ich również miłowali.

Nie zawsze łatwo jest kochać i być koleżeńskim dla kogoś, kto właśnie przyszedł do twojej klasy. Nie jest on szczególnym twoim przyjacielem, a nie chce ci się zawracać sobie głowy, aby być miłym dla niego. Nie zawsze łatwo być dobrym dla kogoś o odmiennym wyznaniu, albo innej narodowości. Lecz Bóg wymaga tego od ciebie. Jeśli jesteś chrześcijaninem, powinieneś być jednym z pierwszych, którzy przywitają nowego ucznia w klasie. Co **mógłbyś** zrobić, aby nowy uczeń czuł się dobrze w twojej klasie?

(Możliwe odpowiedzi: zjeść z nim śniadanie, bawić się razem, zaprosić go do swojego domu, odrobić razem zadanie domowe, oprowadzić go po szkole, objaśnić regulamin).

Czasami trudno jest być uprzejmym i dobrym dla kogoś, kto jest zdolniejszy od ciebie i ma lepsze stopnie. Jesteś zazdrosny, lecz Bóg mówi nam, że jesteście winni naszą miłość i przyjaźń **każdemu**. W jaki sposób możesz przezwyciężyć zazdrość?

(Możliwe odpowiedzi: wyznaczyć swoją zazdrość Panu i prosić Go, aby zabrał ją od nas, ponieważ jest grzechem; modlić się o tę osobę; szukać okazji, aby okazać jej uprzejmość i pochwalić ją za jej dobre oceny; poprosić ją, aby, jeśli może, pomogła ci w tym przedmiocie, w którym jest najlepsza).

Proś Boga, aby pomógł ci miłować każdego. Pamiętaj, że Duch Święty mieszka w tobie, aby pomóc ci w tym, by podobać się Bogu. Przekonasz się również, że zdobędziesz nowych przyjaciół, gdy

będziesz posłuszny Bogu.

Ilustracja VI-7

Być może jesteś chrześcijaninem od dłuższego czasu; może nawet od roku czy dłużej. Wiele ludzi z wielkim zainteresowaniem obserwuje twoje zachowanie jako chrześcijanina. Również ludzie nie zbawieni cię obserwują i oczywiście, sam Bóg obserwuje cię z miłością. Jednakże myślę o tych wierzących chłopcach i dziewczynkach, którzy nie znają Pana Jezusa tak długo, jak ty, i którzy nie uczyli się z Biblii tak wiele w swoim domu i w Klubie Dobrej Nowiny. (Poproś, aby ktoś przeczytał Rzym. 14,13).

Bóg mówi tu do nas, abyśmy byli ostrożni i „nie osądzali jedni drugich, ale raczej baczli, aby nie dawać bratu powodu do upadku lub zgorszenia”. Czy rozumiesz to? Musimy być uważni, aby tym, co mówimy lub robimy nie doprowadzić innych chrześcijan do robienia złych rzeczy i upadku w grzech. Apostoł Paweł powiedział chrześcijanom w Rzymie, że jeśli jedzą mięso zwierząt złożonych na ofiarę pogańskim bożkom, to słabi chrześcijanie mogą się zgorszyć i potknąć. Oczywiście, że mięso jest takie samo jak i inne, ale jedząc je, nowy wierzący mógłby pomyśleć, że to nie szkodzi oddawać cześć bożkom. Tak więc, starsi chrześcijanie powinni unikać jedzenia takiego mięsa. Dzisiaj oczywiście nie mamy takiego problemu, lecz pozwólcie, że dam wam inny przykład. Na koniec tej historii zadam wam kilka pytań.

Jacek był wspaniałym wierzącym chłopcem. Nawrócił się na obozie chrześcijańskim przed trzema laty, mając 8 lat. Wzrastał w chrześcijańskim życiu, czytając Biblię w domu, na spotkaniach Szkółki Niedzielnej i Klubu Dobrej Nowiny. Przykładał się do nauki. Lecz każdego dnia po lekcjach szedł, aby pograć w gry wideo. Grał na nich przez pół godziny i wracał do domu odrabiać zadania domowe.

Pewnego razu Bolek zauważył Jacka podążającego w kierunku salonu gier. Bolek miał 8 lat i dwa tygodnie temu przyjął Pana Jezusa jako swojego Zbawiciela. Bolek miał trochę kłopotów z nauką w szkole. Lecz kiedy zobaczył, że Jacek idzie do salonu gier, pomyślał: „Jeżeli Jacek, taki wspaniały chrześcijanin, może to robić, to ja też mogę”. Zaczął więc chodzić każdego dnia do salonu gier, lecz nie potrafił bawić się tak krótko jak Jacek. Zabierało mu to po półtorej godziny dziennie. Dlatego też popadł w konflikt z rodzicami. W pośpiechu odrabiał zadania domowe i niestety, często źle. Z tego powodu, że miał tak mało czasu i nie zawsze był w zgodzie z rodzicami, zaniedbywał czytanie Słowa Bożego i modlitwę.

Teraz czas na quiz:

1. Czy Jacek powinien dalej spędzać czas przy grach wideo, choć sprawiało mu to radość i nie

szkodziło mu? (Pozwól odpowiedzieć dzieciom. Poproś, aby jedno z nich przeczytało Rzym. 14,13 i 15,1.2.3a): „A my, którzyśmy mocni, winniśmy wziąć na siebie ułomności słabych, a nie mieć upodobania w sobie samych. Każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku jego dobru, dla zbudowania. Bo i Chrystus nie miał upodobania w sobie samym”. Czy ten fragment nie uczy nas, że Jacek powinien zrezygnować ze swojej przyjemności dla dobra Bolka?)

2. Czy nie byłoby Jackowi ciężko z tego zrezygnować? (Tak, byłoby; ale Pan Jezus może mu w tym pomóc).
3. Jak myślisz, jak Jacek mógłby się czuć, gdyby musiał zrezygnować z gier? (Prawdopodobnie byłby smutny, ale Bóg może pocieszyć go tym, że w ten sposób pomaga Bolkowi. Bóg zawsze jakoś nam pomoże, gdy robimy to, co właściwe).
4. Czy możesz podać jeszcze inne przykłady rzeczy, które mogą sprawiać przyjemność starszym wierzącym, a z których czasami muszą zrezygnować, bo są przyczyną problemów lub upadku słabych wierzących? (Nauczycielu, jest to bardzo trudne pytanie i być może dzieci nie będą potrafiły na nie odpowiedzieć. Możesz zasugerować takie odpowiedzi jak oglądanie telewizji, słuchanie nowoczesnej muzyki, czytanie komiksów, itp.).

Ilustracja VI-8

W pierwszym rozdziale Listu do Rzymian apostoł Paweł napisał takie słowa: (poproś, aby ktoś przeczytał Rzym. 1.14.15a): „Jestem dłużnikiem Greków i nie Greków, mądrych i niemądrych. Tak więc, jeżeli o mnie idzie, gotów jestem zwiastować ewangelię i wam w Rzymie”. Przy końcu swojego listu napisał coś jeszcze (poproś, aby ktoś przeczytał Rzym. 15,19.20): „...rozkrzewiłem ewangelię Chrystusową. A przy tym chlubię moją byłą gościć ewangelię nie tam, gdzie imię Chrystusa było znane”. Paweł powiedział, że był **winnie** ewangelię nie zbawionym. Był chętny iść tam, gdzie ludzie nie słyszeli nawet imienia Chrystusa. Pragnął, aby przez ewangelię ludzie mogli się nawrócić i otrzymać życie wieczne. Wiedział, że jest **winnie** ewangelię nie zbawionym. Czy ty i ja odczuwamy to samo? To jest tak jak z Sabinką, która ciągle myślała: „Jestem winna Paulince pieniądze”. Czy pomyślałeś kiedyś: „Jestem winny ewangelię moim kolegom i koleżankom w szkole i sąsiadom, którzy mieszkają przy mojej ulicy?” Czy próbowałeś zaprosić ich do Klubu Dobrej Nowiny, aby mogły usłyszeć ewangelię? Czy podałeś im kiedyś traktat? Czy modlisz się za nimi, aby mogli poznać Pana Jezusa?

Mam nadzieję, że dzisiaj, gdy zastanawiamy się nad tym, co jesteśmy winni innym, pomyślisz o długu ewangelii wobec nie zbawionych zarówno wobec swoich przyjaciół blisko, jak i wobec ludzi z innych krajów. Być może pewnego dnia Bóg powoła

cię, abyś został misjonarzem za granicą, podobnie jak było z apostołem Pawłem. Może pokaże ci, że chce, abyś zwiastował ewangelię „nie tam, gdzie imię Jezusa jest znane ludziom, którzy nie znają i nie kochają imienia Pana Jezusa”. Pomyśl o tym i proś Boga, aby pokazał ci Swoją wolę w twoim życiu. Jakim wielkim przywilejem może być zanieśenie ewangelii ludziom w potrzebie z innych krajów.

Wiersze biblijne do lekcji 6

- Rzym. 1,14.15a: „Jestem dłużnikiem Greków i nie Greków, mądrych i niemądrych. Tak więc, jeśli o mnie idzie, gotów jestem zwiastować ewangelię i wam w Rzymie”.
- Rzym. 13,1.5: „Każdy człowiek niech się poddaje władzom zwierzchnim; bo nie ma władzy, jak tylko od Boga, a te które są, przez Boga są ustanowione. Przeto trzeba się jej poddawać, nie tylko z obawy przed gniewem, lecz także ze względu na sumienie”.
- Rzym. 13,8: „Nikomus nic winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej; kto bowiem miłuje bliźniego, zakon wypełnił”.
- Rzym. 14,7-9: „Albowiem nikt z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera; bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy, jeśli umieramy, dla Pana umieramy; przeto czy żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy. Na to bowiem Chrystus umarł i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi panować”.
- Rzym. 14,13: „Przeto nie osądzajmy już jedni drugich, ale raczej baczcie, aby nie dawać bratu powodu do upadku lub zgorszenia”.
- Rzym. 15,1.2.3a: „A my, którzy jesteśmy mocni, winniśmy wziąć na siebie ułomności słabych, a nie mieć upodobania w sobie samym. Każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku jego dobru, dla zbudowania. Bo i Chrystus nie miał upodobania w sobie samym”.
- Rzym. 15,19.20: „Przez moc znaków i cudów oraz przez moc Ducha Świętego, tak iż, począwszy od Jerozolimy i okolicznych krajów aż po Ilirję, rozkrzewiłem ewangelię Chrystusową. A przy tym chlubą moją było głosić ewangelię nie tam, gdzie imię Chrystusa było znane, abym nie budował na cudzym fundamencie”.

Wyrok sędziowski

Ta krótka rozmówka jest oparta na historii Jacka i Kazika przedstawionej w pierwszych trzech lekcjach „Wielkich prawd Listu do Rzymian”. Są to cztery krótkie sceny, napisane dla dziewięciu aktorów i narratora, ale zmiany są możliwe. Na przykład, zamiast dwóch policjantów możesz dać jednego lub trzech. Możesz mieć więcej współpracowników. Inne dzieci mogą być widzami na rozprawie lub świadkami, itp.

Dzieci lubią grać i będą żywo pamiętać te sceny, które odgrywały. Ta rozmówka może być zaprezentowana:

1. jako specjalny program, na który zaprosisz rodziców, aby ich poznać, a także zaprezentować im ewangelię w interesujący sposób. Jeśli ich dziecko bierze udział w rozmówce, to jest wielce prawdopodobne, że rodzice przyjdą na ten szczególny występ.
2. jako dodatkowa lekcja z tej serii (może być wykonana w siódmym tygodniu). Najlepiej by było, aby dzieci nauczyły się swoich ról na pamięć i ubrały się w proste, ale odpowiadające swej roli kostiumy. Wymaga to oczywiście czasu, aby nauczyć ról i przeciwyczyć je. Będziesz również potrzebować kilku dodatkowych „rekwizytów” – parę krzesel, stół, pistolet, którym będą grozić panu Tarkowskiemu, telefon, kasetka na pieniądze, kajdanki lub sznur, torba, trochę banknotów, itp.

Jeśli nie masz czasu, aby dzieci nauczyły się swoich ról, mogą czytać swoją część, ale nie jest to tak interesujące i przejmujące zarówno dla tych, co słuchają, jak i dla tych, którzy odgrywają swoje role.

Kiedy wybierasz postacie do rozmówki to pamiętaj, aby Marysia była wierzącą dziewczynką, tak aby jej świadectwo brzmiało szczerze.

Scena 1 *(Dwaj chłopcy uczą się, siedząc przy stole).*

Kazik Chodź Jacek, pogramy w piłkę. Mam dość tego ciągłego uczenia się.

Jacek Daj mi spokój. Nie mogę dzisiaj nigdzie iść. Mam egzamin w przyszłym tygodniu i wciąż dużo materiału do przerobienia. Ale powiedz chłopcom, że mogą liczyć na mnie na sobotnim meczu. Nie mogę ich zawieść. Ty i te twoje studia! Za ciężko pracujesz. Ja lubię się bawić.

Kazik Co ci da, że zdasz te egzaminy? Są łatwiejsze sposoby życia niż praca, przecież wiesz o tym. Jeśli nie możesz zarobić pieniędzy, zawsze możesz wykorzystać tych, którzy mają w nadmiarze.

Jacek

Kazik, nawet nie próbuj wykorzystywać innych. To jest złe i jeśli zaczniesz tak robić, zaczniesz się staczać na dno. Nie martw się o mnie. Dam sobie radę! *(Obaj chłopcy wychodzą).*

Kazik

Narrator

Minęły lata od tej rozmowy. Jacek ciężko pracował i pozdawał egzaminy w szkole i na uniwersytecie i stał się znanym sędzią. Kazik zaś dalej szedł złą drogą. Pracował tak mało, jak się tylko dało. Opuścił szkołę nie zdając egzaminów. Nie mógł utrzymać się w pracy ze względu na niewłaściwe zachowanie. Potem związał się z gangiem i zaczął kraść. Wtedy zaczęły się problemy z policją.

Scena 2

(Pan Tarkowski siedzi w kantorku. Obok niego stoi telefon i kasetka na pieniądze. Dwie kobiety przeglądają jakieś karty pocztowe. Wchodzi Kazik. Wciąga pończochę na twarz i wyjmuje pistolet).

Narrator

Ta scena ma miejsce w placówce pocztowej, która znajduje się na terenie sklepu należącego do pana Tarkowskiego.

Kazik

To jest napad! Oddaj całą forszę, bo zginiesz!

Pan Tarkowski

Nigdy z tym nie uciekniesz! A poza tym, mam tylko trochę pieniędzy dla starszych emerytów.

Kazik

Chcę wszystko, co masz. Włóż też te przekazy pieniężne. A wy drogie panie, pod ścianę i ręce do góry.

Pan Tarkowski

Nie rób im krzywdy! Weź wszystko! Nie chcę, aby ktoś zginął z powodu pieniędzy.

Kazik

Włóż to do tego worka. *(Ucieka).*

Pan Tarkowski

(Podnosi słuchawkę telefoniczną). Policja? Mówi Tarkowski z placówki pocztowej przy ulicy Krakowskiej 10. Dokonano napadu na tutejszy urząd. Przyjedźcie jak najszybciej! Będziemy czekać! *(Wbiega dwóch policjantów).*

Pierwszy policjant

Panie Tarkowski, jak dużo pieniędzy wyniósł bandyta?

Pan Tarkowski

Około 2.500 złotych i trochę przekazów pieniężnych.

Drugi policjant Pan Tarkowski	Czy pan go rozpoznał? Nie, ale jedna z obecnych pań zobaczyła w przelocie jego twarz, gdy wchodził do urzędu.		jednak dobry widok na jego twarz. Potem zagroził panu Tarkowskiemu i kazał mu oddać zawartość kasy – co pan Tarkowski zrobił.
Pani Stępień	Tak było. Zobaczyłam go zanim naciągnął pończochę na twarz. Przypominał mi jednego z chłopców, którzy chodzili do szkoły z moim starszym synem, Markiem.	Pierwszy policjant	Pani Stępień rozpoznała oskarżonego, bo chodził do szkoły z jej synem, a potem rozpoznała go jako złodzieja w grupie mężczyzn w areszcie, podczas identyfikacji grupowej.
Pierwszy policjant	Jeśli zdobędziemy zdjęcie uczniów, którzy chodzili do szkoły razem z pani synem, czy rozpozna go pani?	Drugi policjant	Kiedy weszliśmy do domu oskarżonego z nakazem rewizji, znaleźliśmy 1.250 złotych w banknotach i drobne w pudełku razem z przekazami pocztowymi, które zostały ukradzione.
Pani Stępień	Myślę, że tak.		
Scena 3 Narrator	<i>(Sala sądowa).</i> Przy pomocy szkolnej fotografii Kazik został rozpoznany. Policja znalazła w jego pokoju przekazy pieniężne i część pieniędzy. Zabrano go do aresztu a po pewnym czasie postawiono go przed sądem i oskarżono o napad i rozbój. <i>(Wchodzi sędzia, Jacek i siada. Dwóch policjantów wprowadza Kazika).</i>	Jacek, sędzia	Czy oskarżony ma coś do powiedzenia na swoją obronę?
Kazik	<i>(Spogląda w górę i mówi do siebie):</i> To niemożliwe! Przecież to mój brat, Jacek. Ciekawe, czy mnie rozpozna. Czy będzie łagodniejszy wobec mnie, ze względu na to, że jestem jego bratem? Przypuszczam, że nie potrafiłby zrobić czegoś takiego, bo przecież jest sędzią.	Kazik	Nic, Wysoki Sądzie! Pierwszy raz jestem postawiony przed sądem.
Jacek, sędzia	<i>(Spojrzał i zaszokowany mówiąc do siebie):</i> To niemożliwe! Przecież to Kazik, mój brat. To straszne! Obawiałem się, że pewnego dnia będzie miał problemy z prawem.	Jacek, sędzia	<i>(Wypowiada głośno myśl).</i> Co powinienem zrobić? Czy mam pozwolić mu wyjść na wolność, bo jest moim bratem? Nie, nie mogę tak postąpić. Jestem sędzią i muszę być uczciwy i prawy. Muszę ukarać złoczyńcę. <i>(Zwraca się do Kazika):</i> Ogłaszam cię winnym. Nakazuję zapłacenie grzywny w wysokości 2.500 złotych lub karę więzienia na okres pięciu miesięcy.
Sekretarz sądowy	Sprawa sądowa dotycząca rozbójcu, który miał miejsce w poniedziałek 11 marca o godzinie 9,30 w placówce pocztowej przy ulicy Krakowskiej 10. Oskarżony Kazimierz Malinowski znajduje się na ławie oskarżonych.	Pani Stępień	Sędzia nałożył naprawdę surową karę, mimo, że to jest jego własny brat.
Jacek, sędzia	Czy świadek, pani Stępień zechciałaby zająć miejsce. Proszę powiedzieć sądowi, co wydarzyło się rankiem 11 marca w urzędzie pocztowym.	Kazik	2.500 złotych. Nie mam możliwości zapłacenia takiej sumy. Będę musiał pójść do więzienia.
Pani Stępień	Ten człowiek wszedł do urzędu pocztowego i wciągnął na głowę nylonową pończochę. Miałam	Jacek, sędzia	<i>(Jacek schodzi ze swojego miejsca i podchodzi do sekretarza sądowego).</i> Ja skazałem tego człowieka na zapłacenie grzywny 2.500 złotych, a teraz osobiście płacę tę sumę! <i>(Jacek wyjmując z kieszeni portfel i wręcza 2.500 złotych sekretarzowi sądowemu).</i>
		Kazik	Nie mogę w to uwierzyć! Postąpił sprawiedliwie karząc mnie grzywną, a teraz sam zapłacił za mnie tę grzywnę!
		Jacek, sędzia	Uwolnić więźnia! <i>(Kazik zostaje uwolniony i zaczyna wychodzić z sali sądowej).</i>

Pan Tarkowski	Zaczekaj! Nie możesz wyjść z sali sądowej. Nie zapłaciłeś grzywny!		słyszeli, jak dobry był Jacek dla swojego brata.
Kazik	Jestem wolny. Mój brat, sędzia, zapłacił w całości moją grzywnę, i nie możesz żądać, abym zapłacił ją po raz drugi. Jestem wolny. Grzywna została zapłacona.	Joanna	To, co sędzia zrobił dla swojego brata, Kazika, było wspaniałe i bardzo miłe z jego strony, prawda?
Scena 4	<i>(Stół z krzesłami po obu stronach).</i>		Oczywiście, masz rację. Przypomina mi to, o czym słyszałam ostatniej niedzieli w zborze. Kaznodzieja mówił o usprawiedliwieniu.
Narrator	Ta scena ma miejsce wieczorem tego samego dnia w domu Jacka. <i>(Kazik puka do frontowych drzwi).</i>	Joanna	A cóż to słowo oznacza – o czym ty mówisz? I co to ma wspólnego z sędzią i Kazikiem? Biblia nas uczy, że wszyscy jesteśmy w pewnym sensie jak Kazik. Nie wszyscy dopuściliśmy się tych samych złych rzeczy jak on, ale wszyscy jesteśmy grzeszni przed Bogiem, bo jesteśmy samolubni, nie zawsze mówimy prawdę, jesteśmy nieposłuszni Bożym przykazaniom.
Jacek	<i>(Otwiera drzwi).</i> Wejdziesz, Kazik! Cieszę się, że przyszedłeś na kolację.	Maria	Zgadza się, lecz przynajmniej nie byliśmy aresztowani przez policję i postawieni przed sądem i oskarżeni o popełnienie przestępstwa.
Kazik	<i>(Siada).</i> Minęło wiele czasu, odkąd byliśmy razem.		Właściwie to Bóg też jest Sędzią. On jest całkowicie sprawiedliwy i dobry, a jednocześnie kocha nas. Bóg jak wielki Sędzia całego świata patrzy na nas i ogłasza, że wszyscy jesteśmy winni złamania Jego przykazań, i że karą za nasze grzechy jest śmierć.
Jacek	<i>(Siada).</i> Myślę, że dobrze będzie pogadać. Przeżyłem szok, gdy zobaczyłem cię dzisiaj na sali sądowej.	Joanna	To tak, jak Jacek, sędzia, który ogłosił winę Kazika, prawda? Ale czy Bóg postąpił tak jak Jacek, płacąc karę za nas?
Kazik	Jacek, jestem ci bardzo wdzięczny, że zapłaciłeś moją grzywnę. Wiem, że zasłużyłem na to, ale nie byłem w stanie jej zapłacić.	Maria	On zrobił o wiele, wiele więcej. Dał Swojego jedynego Syna, aby umarł za nas. Pan Jezus nie zapłacił za nas pieniędzmi, ale przelał Swoją krew ponosząc karę śmierci, na którą my zasłużyliśmy.
Jacek	W porządku! Jako sędzia musiałem dopilnować, abys został ukarany za przestępstwo, które popełniłeś. Jednak jestem również twoim bratem i chciałem okazać ci moją miłość, płacąc za ciebie grzywnę.		Ale gdzie w tym wszystkim jest miejsce dla usprawiedliwienia? Usprawiedliwienie oznacza, że Bóg teraz może ogłosić, że „jesteśmy niewinni i w porządku wobec prawa”, ponieważ Pan Jezus zapłacił za nasze grzechy i poniósł za nas karę.
Kazik	Bardzo ci dziękuję. Od teraz chcę żyć tak, abys nie musiał się mnie wstydzić.	Joanna	Kaznodzieja w niedzielę czytał w Liście do Rzymian, że
Jacek	Chcę tylko tego, co jest dla ciebie najlepsze.		
Kazik	Wiesz, nie jestem w stanie spłacić cię, ale może mógłbym przychodzić od czasu do czasu umyć ci samochód lub skosić trawnik. Czy pozwolisz mi to zrobić?	Maria	
Jacek	Będzie mi bardzo miło. Ale wiedz, że nie zapłaciłem twojej grzywny po to, abys mi płacił. Jestem przecież twoim bratem. A teraz jedźmy. Potem porozmawiamy sobie więcej.	Joanna	
Scena 5	<i>(Dwie kobiety siedzą na wprost siebie).</i>	Maria	
Narrator	Finałowa scena miała miejsce kilka dni później w domu kogoś z sąsiadów, którzy		

Joanna jesteśmy usprawiedliwieni Jego krwią.
Zaczynam teraz rozumieć, dlaczego historia sędziego i Kazika przypomina ci kazanie o usprawiedliwieniu.

Maria Masz rację. W Liście do Rzymian jest jeszcze jeden wiersz, który mówi, że jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę. To oznacza, że jeśli zaufamy Panu Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi i Panu, wtedy będziemy uwolnieni i nie będziemy musieli ponieść skutków naszych grzechów.

Joanna
Maria Wiesz, to jest cudowne! Oczywiście, że tak. Ja wiele lat temu poprosiłam Pana Jezusa Chrystusa, aby stał się moim Zbawicielem i wiem, że jestem uwolniona od kary za moje grzechy.

Joanna Przypuszczam, że czujesz się trochę tak, jak czuł się Kazik, kiedy Jacek zapłacił za niego grzywnę.

Maria Dokładnie tak. Jestem tak wdzięczna Bogu za to, że dał Swojego jedyne Syna za mnie i ogłosił, że jestem niewinna. Chcę, aby wiedział, że kocham Go i chcę żyć dla Pana Jezusa.

Joanna Wiesz co, dałaś mi dużo do myślenia. I ja chciałabym wiedzieć, że Bóg i mnie ogłosił niewinną. Czy mogłabyś mi jutro powiedzieć coś więcej na ten temat? Teraz muszę biegnąć po zakupy.

Maria Oczywiście. że tak. Przyjdź kiedy zechcesz, to pogadamy. Z radością wyjaśnię ci to, co będę w stanie i będę się modlić za ciebie.

Role

Jacek	13 wypowiedzi
Kazik	15 wypowiedzi
Narrator	(może być dziewczynka) 5 wypowiedzi
Pan Tarkowski	6 wypowiedzi
Pani Stępień	4 wypowiedzi
Pierwszy policjant	3 wypowiedzi
Dругi policjant	2 wypowiedzi
Sekretarz sądowy	(dziewczynka) 1 wypowiedź
Joanna	9 wypowiedzi
Maria	9 wypowiedzi